Przeprowadził się do żony i zakłada implanty w Żółkowie

Rozmowa z lekarzem stomatologiem WITOLDEM SIWKIEM

s. 13

SUPERBELFER 2016

MAMY 13 KANDYDATÓW NA SUPERNAUCZYCIELA

s. 3m

GAZETA Jarocińska

GAZETA ROKU LOCAL PRESS 2015

Nr 40 (1356) 4 października 2016
ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X
Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

OGŁOSZENIE

JAROCIN

Nie płaci podatku i ma prawie 2 miliony długu

s. 7

JARACZEWO

Rura pękła piąty raz

s. 8

KOTLIN

Pluskadełko zamiast basenu

s. 3

NOWE MIASTO

Kto dostał stypendium

s. 9

ŻERKÓW

Budowę Parku Niezwykłego zaczną od boiska za pół miliona

s. 3

ZATRZYMALI 35 DOWODÓW REJESTRACYJNYCH I 7 PRAW JAZDY

Zmasowana akcja policji

- Skąd ten alkohol? Ale on nie pił. Wczoraj przyszedł ze szpitala - kłóciła się z policjantami żona kierowcy, który prowadził auto mając 0,7 promila. Na dodatek w takim stanie jechał krajową „11" i przewoził dziecko.

s. 4-5

Przejechał stopem Amerykę. Chce zwiedzić cały świat do trzydziestki

s. 10m-11m

JAROCIN

Dostaniesz kubeł na popiół

s. 9

Od kluczy po... wiatrówkę. Zobacz, co gubią mieszkańcy

s. 12

FUNDUSZE EUROPEJSKIE BEZ TAJEMNIC

Rozpoczynamy cykl 12 tekstów poświęconych Funduszom Europejskim

s. 6-7

9 771230 851601

Komentarz

Trudno nie zgubić się

Samorząd Ziemi Jarocińskiej widział już wiele - od wątpliwej trzeźwości członków organów kolegialnych, wykorzystywaniâ majątku publicznego przez radnych, tworzenia stanowisk pod konkretne persony, po skazanie prawomocnym wyrokiem osób piastujących kierownicze stanowiska. Mijały kolejne kadencje, a Ziemia Jarocińska nie była świadkiem ani oburzenia, ani choćby refleksji. Co łączy te przypadki? Wszyscy bohaterowie byli bądź są członkami rządzącej większości. Ta większość, której wcześniej nie przekonywały prawomocne wyroki i przepisy prawa uznała, że trzeba potępić udział radnego w incydencie, którego przebiegu nie zna póki co nawet policja. Trudno nie zagubić się w „argumentacji", co jest bardziej naganne i negatywnie wpływa na wizerunek samorządu, skoro publicznie piętnuje się kogoś, kto nawet nie jest podejrzewanym, a trefnego ex nauczyciela wystawia się do krzyża zasługi.

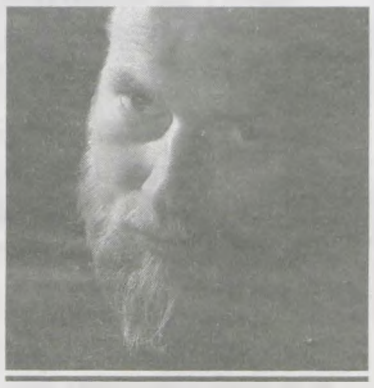

BARTEK NAWROCKI
dziennikarz

Czytaj tekst na str. 8
Klub Ziemi Jarocińskiej potępił zachowanie radnego Marcina Półrolniczaka - „Na jeszcze wyższy poziom musimy wznieść własną etykę"

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Policjanci na osiedlu. „Jak to się rozejdzie, jutro będzie walka"

Piotrek: Policja ma być na osiedlu i karać również pijących piwo za bankiem BS. Dzieci biegają a pijaki sikają po krzakach.

Janek: Mieszkańcy bloków na Bema maja parking przy ul. Bema prawie pusty a parkują na parkingu Konstytucji. Wracający z pracy mieszkańcy nie mają miejsca wolnego. To samo dotyczy bloku nr 15, obsadzili się trawa, wszędzie zakazy, bo teren prywatny, a zajmują miejsca na dużym parkingu.

Ania: Na ul. Bema tez jeżdżą jak szaleni, przydałyby się dwa spowalniacze, bo strach patrzeć jak dzieci wracają ze szkoły na wprost bloku nr 33.

Mirka: Policja jest po to, aby pilnować porządku. Gdyby nie oni to strach pomyśleć, co to by było. A smarkaczom to przeszkadza.

Paweł: Niech policjanci sprawdzą parkowanie na ul. Słowackiego. W godzinach popołudniowych, jeden pas ruchu, na całej długości jest nieprzejezdny. Wygląda to tak, jakby ulica była jednokierunkowa z miejscami parkingowymi. Mało tego, jakiś, chyba niespełna rozumu, kierowca parkuje na skrzyżowaniu ulic Słowackiego i Prądzyńskiego. Przejeżdżam tak co jakiś czas i zawsze jest tam zagrożenie bezpieczeństwa ruchu.

Czytelnik: Karać właścicieli psów. Na osiedlu Konstytucji pełno min (...)

Życzliwy: Mam garaż, ale nie rozumiem dlaczego w ludziach jest tyle zawiści, że dzwonią, że ktoś źle zaparkował na osiedlu. Mi na przykład to nie przeszkadza, drogi są przecież przejezdne, ale są wśród nas tacy, którzy lubią donosić, robili to za komuny, robią i teraz, nie wiedzą, że ustrój się zmienił. Mandaty każdy umie wypisać. Gdzie jest policja, gdy na osiedlu starsze osoby nie mogą przejść, bo się boją (wspominane rondo) czy niejednokrotne bójki pod sklepem, koło bloku nr 12. Gdzie są wtedy ci życzliwy?

Zachowano pisownię oryginalną

SONDA

TOP 5

1. Policjanci na osiedlu. „Jak to się rozejdzie, jutro będzie walka"
2. Straszą porwaniami dzieci. Policja ma sygnały. Podejrzanych brak
3. Ciężarówka potrąciła rowerzystę na krajowej 11
4. Potrącenie. Dwie dziewczyny w szpitalu
5. Zostawił list pożegnalny. Trwają poszukiwania mężczyzny

KADRY

FILIP CZERWIŃSKI jest nowym prezesem spółki Trans Pegaz, która została wyodrębniona z Jarocińskich Linii Autobusowych. Firma zajmuje się głównie dowozem uczniów do szkół na terenie gminy Jarocin.

Nowy prezes ma 36 lat i wyższe wykształcenie zdobyte w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Poznaniu.

Przez siedem lat - od 2003 r. do 2010 r. - prowadził własną działalność gospodarczą. W międzyczasie (2007 - 2010) działał również w branży ubezpieczeniowej i był związany z AXA Polska S.A. Przez kolejnych sześć lat - od 2010 r. do 2016 r. - pracował w jednej z czterech największych krajowych grup energetycznych - spółce Energa Obrót. Od września jest prezesem jarocińskiej spółki Trans Pegaz.

Filip Czerwiński mieszka w okolicach Pleszewa. Nie chce zdradzać szczegółów ze swojego życia prywatnego. Nie zgadza się również na udostępnienie zdjęcia. *„To raczej kwestia prywatna, a tego łączyć z funkcją w Trans Pegaz nie chcę i proszę o uszanowanie mojej decyzji"* - napisał w mailu do naszej redakcji. **(ann)**

Czarny poniedziałek

„Czarny poniedziałek" to ogólnopolska akcja przeciwko zaostrzeniu ustawy antyaborcyjnej. W całej Polsce 3 października zorganizowano pikiety i demonstracje. Zewnętrznym znakiem poparcia były między innymi czarne stroje. Wiele kobiet na znak protestu nie przyszło do pracy lub przerwało wykonywanie codziennych obowiązków. Dla przykładu władze Poznania umożliwiły pracownicom magistratu wzięcie udziału w akcji.

W mediach społecznościowych pojawiło się zaproszenie do marszu na rynku w Jarocinie. *„Zbiórka o 17:00 na jarocińskim rynku. Wskazany czarny ubiór lub choćby czarna wstążka. Pokażmy, że mamy PRAWO DO WYBORU!!! I nikt nam tego nie zabierze! Jako że nie zostało zgłoszone do UM, proponuję spacer milczenia. Tego nam nie zabronią. Można zabrać wieszaki, transparenty, czarne flagi. Liczę na Was!!! Nie tylko na kobitki! Wiem, że Panowie też nas popierają"* - napisała jedna z organizatorek.

W poniedziałek zapytaliśmy dwie jarocińskie radne, czy popierają protest kobiet, które nie zgadzają się na zapisy proponowanej nowej ustawy antyaborcyjnej, zaostrzającej przepisy w tym względzie?

ZDZISŁAWA PILARCZYK
(Ziemia Jarocińska)

Popieram protest i raczej wezmę w nim czynny udział. Mam córkę, mam synową, wnuki i chcę to zrobić dla tego pokolenia. Przyznam, że dla mnie te nowe przepisy są niezrozumiałe - mam wrażenie, że tu nie idzie o to, by coś zakazywać, tylko każdej kobiecie z osobna wydać nakaz konkretnego zachowania. Jestem chrześcijanką, sama nigdy aborcji nie robiłam, bo tego nie potrzebowałam. Miałam to szczęście, że specjalnie nie musiałam dbać o ciążę, dobrze ją znosiłam. Ale rozumiem te kobiety, które się na to decydują. Raz miałam okazję widzieć dziecko, które się urodziło w Poznaniu. To było w szpitalu MSW w latach 60-tych, gdzie leżałam, bo miałam komplikacje poporodowe i powiem... trudno naprawdę o tym mówić... To straszne, ale widząc tego maluszka, to tak naprawdę nie było dziecko, to był potworek. To mną tak wstrząsnęło, że do dzisiaj pamiętam. Nawet nie wiem i nie wyobrażam sobie, jak to dziecko matce podać. Minęło tyle lat, a to wrażenie u mnie jest naprawdę silne. Stąd też uważam, że ta ustawa, która obowiązywała do tej pory - była wielkim kompromisem między różnymi środowiskami, Kościołem i innymi związkami wyznaniowymi na terenie kraju - choć już była restrykcyjna, powinna pozostać w takim kształcie.

LIDIA CZECHAK
(Prawo i Sprawiedliwość)

Nie biorę udziału w czarnym proteście, bo uważam, że jest on obliczony na wywołanie jakiejś dyskusji, której w tym momencie jeszcze nie ma. Były zgłoszone dwa projekty, to są projekty obywatelskie, a nie rządowe, projekty pana prezydenta, które będą dalej procedowane w Sejmie. Dlatego dla mnie jest to za wcześnie wywołany temat. (...)Trudno mi się dzisiaj odnieść do wszystkich zapisów tego nowego projektu. Nie ukrywam, że ze swoimi poglądami dość mocno katolickimi stoję na stanowisku, że dzieckiem jest się od momentu poczęcia. Dlatego ciężko mi w tej chwili odnieść się do samego pomysłu karania kobiet, które będą dokonywały zabiegów np. w szarej strefie czy kwestii związanych z wadami płodów albo ciąży, która jest następstwem np. gwałtu. Cały czas czekam, czy ten projekt będzie głosowany w takiej formule, w jakiej trafił do Sejmu. Jestem przeciwko aborcji - to na pewno. Co do samych zaostrzeń - nie wiemy tak naprawdę w tym momencie, jak daleko one pójdą. Mam nadzieję, że posłowie, w tych najbardziej newralgicznych punktach, zmienią troszeczkę swoją opinię. (...)

ŻERKÓW

Budowę Parku Niezwykłego rozpoczną od boiska za pół miliona

Fot. UMiG Żerków

Do pół miliona została zwiększona dotacja na budowę boiska ze sztuczną trawą, która ma być elementem Parku Niezwykłego powstającego w Żerkowie. - *Panie burmistrzu, ile pan docelowo planuje przeznaczyć na ten park? Teraz mamy boisko i plac zabaw. Pan Maleszka szacował koszt na 2 miliony złotych, ale uznaliśmy wtedy, że to jest zbyt dużo* - pytał w czasie komisji radny Wojciech Raś.

Park Niezwykły powstanie na osiedlu w północnej części miasta. Trwają prace nad modyfikacją projektu po zgłoszonych ze strony gminy uwagach. Najważniejszymi elementami będą tereny zielone z alejkami oraz infrastrukturą służącą rekreacji - m.in. boisko do gry w piłkę nożną, boisko do gry w siatkówkę i badmintona, plac zabaw i rynny do zjazdu dla dzieci, skatepark oraz elementy siłowni zewnętrznej. Teren ma się dzielić na strefę - cichą i głośną.

Burmistrz Jacek Jędraszczyk wyjaśnił, że plan dotyczący miejsca wypoczynku na osiedlu jest bardzo ambitny, ale można go realizować etapami albo w ogóle zrezygnować z niektórych jego elementów. - *Pod znakiem zapytania stoi skatepark, bo z tego, co widzę w Jarocinie, to mało kto z niego korzysta. Ale może ja o niewłaściwych godzinach jeżdżę. Pierwszy etap to boisko, na którym każdy będzie mógł się wyżyć. A potem będziemy dyskutować, co robimy dalej. Dyskusyjna jest sprawa przejścia nad ulicą Asnyka. Nie wiem, czy zrezygnujemy z tej kładki i wyhamujemy tylko ruch. Możemy zamknąć tę ulicę z możliwością wjazdu dla służb. Ten nasyp i kładka to jedno, a później trzeba to jeszcze wszystko utrzymać* - wyjaśniał burmistrz Żerkowa.

Projekt koncepcyjny dostępny jest na stronie internetowej www.zerkow.pl. Ewentualne uwagi można zgłaszać bezpośrednio do urzędu miasta i gminy lub na adres: sekretariat@zerkow.pl.

(ls)

KOTLIN

Pluskadełko zamiast basenu

Wodny plac zabaw chce wybudować wójt Kotlina. Na razie na temat planowanej inwestycji wiadomo niewiele.

Zabawki tryskające wodą, zjeżdżalnie, fontanny i inne urządzenia służące do rekreacji wodnej mają tworzyć Pluskadełko. Budowę wodnego placu zabaw zapowiedział wójt Kotlina. Inwestycję wpisał do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Gmina Kotlin zarezerwowała na ten cel 120 tys. zł. Według planów w przyszłym roku na przedsięwzięcie ma być wydane 50 tys. zł, a 2018 r.-70 tys. zł. - *Baseny mamy w okolicy. Nie ma ekonomicznego uzasadnienia dla budowy takich obiektów na naszym terenie. Nie mamy takiego obiektu, gdzie można wypoczywać nad wodą* - wyjaśniał na połączonym posiedzeniu komisji rady gminy Mirosław Paterczyk, wójt Kotlina. - *Nie mamy też kąpielisk strzeżonych. Przewiduję wybudowanie Pluskadełka w Kotlinie, ale czy powstanie, to czas pokaże* - mówił włodarz gminy.

Zapowiedział, że na urządzenie wodnego placu zabaw planuje pozyskać środki unijne. - *Miejsce konkretne już pan ma?* - zapytał radny Grzegorz Warmuz. - *Na razie mówię o Kotlinie* - odparł wójt.

- *Nie odpowiedział pan, gdzie w Kotlinie* - dociekał radny Zdzisław Staszak.

Wójt stwierdził, że na obecną chwilę nie chce dokładnie precyzować, gdzie miałby powstać wodny plac zabaw.

(era)

fot.www.Rybnik.eu

W czerwcu tego roku wodny plac zabaw otwarto w Rybniku. „Pluskadełko" kosztowało blisko 1 mln zł. Tworzą je płytka niecka o nawierzchni poliuretanowej i wymiarach 13 m x 23 m, z zabudowanymi tryskaczami, fontannami i innymi elementami dostosowanymi dla dzieci, służącymi wodnej rekreacji.

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIA

Salon optyczny
JAROCIN
ul. Wrocławska 22
tel. 62 505 20 46
pn. - pt. 10.00-18.00
sobota 9.00-13.00

SPRZEDAŻ RATALNA
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU przy zakupie okularów

MATERIAŁY BUDOWLANE „WESOŁEK"
www.mbwesolek.pl
30 LAT DOŚWIADCZENIA W BUDOWNICTWIE

NOWE MIESZKANIA W CHOCICZY
Cena już od 2800 zł brutto / m² !

zadzwoń i zapytaj o szczegóły: 696-014-902, 660-734-421
www.mieszkaniawesolek.pl

LICZBY AKCJI:

335 kontroli drogowych

189 mandantów karnych na blisko 25 tys. zł

35 zatrzymanych dowodów rejestracyjnych oraz **7** praw jazdy

8 nietrzeźwych kierujących

1 kierowca bez uprawnień

1 kierowca z decyzją o cofnięciu uprawnień

PONAD TRZYSTA POLICYJNYCH KONTROLI W CIĄGU TRZECH DNI

Dziury w podłodze takie, że pasażer może wypaść z auta

- *Skąd ten alkohol? Ale on nie pił. Wczoraj przyszedł ze szpitala* - kłóciła się z policjantami żona kierowcy, który prowadził auto mając 0,7 promila alkoholu. Na dodatek w takim stanie jechał krajową „11" i wiózł dziecko. Średzcy funkcjonariusze prowadzili od poniedziałku do środy wzmożone kontrole drogowe.

Nowe Miasto, godzina 10.00. Na parkingu Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad znajdują się radiowozy policyjne, pojazdy Straży Granicznej i Inspekcji Transportu Drogowego. - *W ostatnim półroczu na naszym terenie mieliśmy trzy wypadki śmiertelne, w których zginęły cztery osoby. Chcemy poprawić bezpieczeństwo na odcinku naszej drogi i dotrzeć do kierowców, aby nie łamali przepisów ruchu drogowego* - informuje podkomisarz Marcin Puzicki, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Środzie Wielkopolskiej.

Młoda policjantka zatrzymuje na krajowej „11" dostawcze renault. Białe auto na katowickich numerach rejestracyjnych zjeżdża na parking. Funkcjonariuszka prosi o dokumenty. - *Nie wziąłem prawa jazdy ze sobą* - wyznaje młody kierowca. - *To będzie mandat* - odpowiada kontrolująca. - *Już trzy razy zostałem za to ukarany* - wyznaje z bólem mężczyzna. Policjantka kontroluje jego stan trzeźwości, wnikliwie sprawdza auto: światła do jazdy dziennej, awaryjne, kierunkowskazy, sygnał dźwiękowy, światło stop oraz dokumenty. - *Proszę podejść do pierwszego radiowozu* - instruuje funkcjonariuszka. - *Na wagę nie wjeżdżam?* - pyta kierowca. - *Jestem pewien swojej trzeźwości i tego, że samochód jest sprawny i nieprzeładowany* - podkreśla kierowca. Wjeżdża na wagę, ale inspektorzy transportu drogowego nie ujawniają nieprawidłowości. - *Wczoraj inspektorzy trafili na taką sytuację, gdzie bus o ładowności do 3,5 tony miał towar o wadze 6 ton* - dodaje mł. asp. Edyta Kwietniewska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej.

Kierowca renaulta podchodzi do radiowozu. - *Zostałem już trzy razy ukarany za brak prawa jazdy. Pierwszy raz na granicy szwedzko-norweskiej, później francusko-hiszpańskiej i holendersko-belgijskiej. W każdym z tych miejsc dostałem mandat w granicach 300 zł* - opowiada mężczyzna. - *Na szybko przeskakiwałem z jednego do drugiego samochodu. Było zamieszanie i po prostu zapomniałem* - tłumaczy. Policjantka wręcza mężczyźnie mandat w wysokości 50 zł. - *Pierwszy raz zdarzyła się panu taka sytuacja?* - pytam kierowcę. - *Tak* - odpowiada. - *Do tego kursu musi pan dołożyć?*- kontynuuję rozmowę. - *Dokładnie. Nie wiem, może szef będzie na tyle miły, że pomoże* - liczy zrozpaczony młody człowiek.

W akcji uczestniczy kilkunastu funkcjonariuszy, którzy jednocześnie kontrolują po kilka pojazdów. Na parking wjeżdża Ursus 902 z dwoma przyczepami. - *Ten pojazd trzeba wyeliminować z ruchu ze względu na nadmierne wycieki płynów eksploatacyjnych z silnika. Trzeba bezwzględnie zatrzymać dowód i nałożyć mandat karny* - mówi naczelnik średzkiej drogówki, spoglądając na silnik zalany olejem. - *To miał być ostatni kurs i ciągnik miał wjechać na warsztat* - tłumaczy traktorzysta, który wiezie pszenicę z Kotlina do Środy Wielkopolskiej. Mieszkaniec gminy Kotlin dostaje 50-złotowy mandat. - *Ciągnik jest sprawny. Są wycieki. Jak wyjeżdżałem, to nie było aż tak mocno. Pod wpływem ciężaru olej wydostaje się spod uszczelek, czy nie wiadomo skąd. Tak się stało jak się stało. Nic już na to nie poradzę* - opowiada traktorzysta. - *Podstawią*

Kierowca renaulta wjeżdża na wagę

Specjalistycznym lustrem można skontrolować stan podwozia pojazdów

Straż graniczna sprawdza autentyczność dokumentów

mł. asp.
EDYTA KWIETNIEWSKA
rzecznik prasowy KPP w Środzie Wielkopolskiej

Straż graniczna wspiera nas w działaniach. Funkcjonariusze zajmują się tymi osobami, które nie są obywatelami naszego kraju. Sprawdzają autentyczność dokumentów. System, którym dysponują, skanuje dokument, wrzuca do bazy i weryfikuje, czy jest prawdziwy. Wystarczy jedna sekunda, aby sprawdzić, czy ktoś ma prawo przebywać w Polsce.

podkomisarz
MARCIN PUZICKI
naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Środzie Wielkopolskiej

Nasze działania prowadziliśmy trzy dni od poniedziałku od 4.00 do środy do 16.00. Przez te trzy dni na naszym terenie nie doszło do żadnego poważnego zdarzenia drogowego. Na drodze krajowej nr 11 było bezpiecznie i co najważniejsze nikt nie zginął. W przyszłości będziemy organizować podobne akcje.

W AKCJĘ ZAANGAŻOWANO

26 policjantów z KPP w Środzie Wielkopolskiej

32 z Poznania i ościennych jednostek

6 funkcjonariuszy Inspekcji Transportu Drogowego

2.403
kierowców przebadano na obecność alkoholu w organizmie

inny ciągnik, a ten na lawetę i pojedzie z powrotem. Każda akcja ma jakiś sens - ocenia zmasowane działania policji.

Z kolei inny funkcjonariusz specjalistycznym lustrem sprawdza podwozie seata. Nie stwierdza korozji. Tyle szczęścia nie ma już kierowca niebieskiego renaulta twingo. Przyrząd znalazł rdzę w przedniej części auta. Stróż prawa postanawia zatrzymać dowód rejestracyjny. - *Dzięki temu urządzeniu można w bardzo łatwy i przystępny sposób dla policjanta sprawdzić, czy pojazd jest skorodowany. Policjanci ruchu drogowego wskazują, że czasami dochodzi do takich kuriozalnych sytuacji, że dziury w podłodze są tak ogromne, że pasażer może wypaść* - dodaje rzeczniczka średzkiej policji.

Po skontrolowaniu kierowcy renaulta mundurowy wychodzi na drogę krajową. Od Poznania jedzie auto osobowe. Jego kierowca zjeżdża na środkowy pas i sygnalizuje skręt w lewą stronę. Funkcjonariusz daje sygnał do zatrzymania się i nakazuje zjazd na prawo. Mężczyzna włącza kierunkowskaz i zjeżdża na parking. Policjant sprawdza dokumenty kierowcy, sposób przewozu małego dziecka. Kontrolę obserwuje naczelnik średzkiej drogówki. W pewnej chwili bierze urządzenie alcoblow i prosi, aby kierowca dmuchnął. - *Wskazuje stan nietrzeźwości* - mówi podkomisarz.

- *Pewnie to płyn do spryskiwaczy* - odpowiada kierowca.

Mężczyzna wysiada z auta i nerwowo spogląda na towarzyszącą mu żonę. Urządzenie ponownie pokazuje obecność alkoholu w jego organizmie. - *Biorę leki* - mówi. - *Jakieś piwko było?* - pyta policjant, który rozpoczął kontrolę 43-latka. - *Było, było, bo czuć od pana* - odpowiada sam sobie.

- *Zaraz będziemy mieli dokładny wynik* - mówi naczelnik Puzicki i podaje mężczyźnie alkosensor. - *Dmuchamy mocno. Jeszcze, jeszcze* - instruuje szef średzkiej drogówki.

- *Jeszcze raz proszę. Nie może pan językiem dotykać do ustnika* - tłumaczy oficer. Urządzenie wykazuje 0,34 miligrama alkoholu w organizmie mężczyzny.

- *Skąd ten alkohol?* - wtrąca żona kierowcy.

- *Nie wiem, ja z tym panem nie piłem* - odpowiada policjant.

- *Ale on nie pił. Wczoraj przyszedł ze szpitala* - irytuje się małżonka 43-latka.

- *To jest to stałe pytanie, skąd wziął się alkohol?* - powtarza funkcjonariusz.

- *Wczoraj przyszedł z odwykowego szpitala z Charcic. Jest na lekach* - wykrzykuje kobieta w kierunku policjantów. - *Alkotest nie wykazuje leków tylko alkohol* - kończy dyskusję naczelnik. Żona 43-latka dzwoni po kogoś z rodziny, aby przyjechał po nich.

Większość kierowców zmasowaną akcję policji ocenia pozytywnie. - *Takich kontroli powinno być jak najwięcej. Pojazdy powinny być sprawne, kierowcy trzeźwi. Nie można, jak mówią, robić jaj na drodze* -. ocenia mężczyzna wiozący z Kórnika do Klęki kartony do pakowania ziół.

Policjanci mają świadomość, że część kierujących o ich akcji informowało się na CB-radiu. - *Ci co wiedzą, że mają grzechy na sumieniu, robią przerwy. Pięć kilometrów wcześniej znajduje się lokal. Jest obłożony busami, bo kierowcy wiedzą, że inspekcja waży* - wyznaje jeden z policjantów.

ELŻBIETA RZEPCZYK

7 funkcjonariuszy Straży Granicznej, Urzędu Kontroli Skarbowej i Służby Celnej

WIEŚCI KRYMINALNE

Złodziej wszedł do domu przez okno łazienkowe

Policja poszukuje sprawców piątkowego włamania do domu na ul. Do Zdroju w Jarocinie. Po południu funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie, że nieznany sprawca dostał się do budynku po tym, jak wyważył okno łazienkowe. Rabuś skradł biżuterię i zegarek.

Przekroczył prędkość o 73 kilometry

Utratą prawa jazdy na trzy miesiące, mandatem w wysokości 500 zł i 10 punktami karnymi - tak zakończyła się brawurowa jazdy dla 23-letniego kierowcy z powiatu słupeckiego.

Policja zatrzymała pirata drogowego jadącego audi A3 na ul. Wrocławskiej w piątek o godz. 1.00 w nocy. Miernik prędkości wykazał, że jechał 123 km/h, a to oznacza, że Dawid K. przekroczył prędkość o 73 km/h.

Ciężarówką wjechał w ogrodzenie

Uszkodzone ogrodzenie, zatarasowany jeden pas ruchu i zniszczona ciężarówka - to bilans kolizji, która wydarzyła się późnym wieczorem w niedzielę na ul. Poznańskiej w Jarocinie. - *Jadący ciężarowym mercedesem z naczepą nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, nie zapanował nad pojazdem, wpadł w poślizg i wjechał w ogrodzenie posesji* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Kraksa na ponad godzinę sparaliżowała ruch na krajowej „11". Kierowca ciężarówki, mieszkaniec województwa zachodniopomorskiego, został ukarany mandatem.

Nie ustąpił pierwszeństwa motocykliście

Na szczęście na mandacie karnym i strachu zakończyła się niedzielna kolizja z udziałem jednośladu w centrum Jarocina. Kierujący fiatem punto mieszkaniec gminy Żerków wyjeżdżając z ul. Dąbrowskiego w stronę Rynku nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu ul. Wrocławską motocyklem Kawasaki. Kierujący autem został ukarany mandatem.

Kolizje z mandatami

1 października na ul. Wrocławskiej w Jarocinie mieszkaniec gminy Jarocin jadąc rowerem po chodniku uderzył w bok stojącego forda. Nieostrożny cyklista został ukarany mandatem.

29 września na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie mieszkanka gminy Jarocin kierująca oplem astrą nie zachowała należytej ostrożności w czasie cofania i uderzyła w citroena c2, którym jechała również mieszanka gm. Jarocin. Sprawczynię ukarano mandatem.

27 września na ul. Radlińskiej w Mieszkowie mieszkaniec gm. Żerków kierujący mazdą podczas skrętu w prawo zajechał drogę kierującemu fiatem punto z gm. Żerków. Sprawca został ukarany mandatem.

Citroenem w dziewczyny na przejściu dla pieszych

16- i 17-latka trafiły do szpitala po tym, jak zostały potrącone na przejściu dla pieszych. Do zdarzenia doszło na ul. Wrocławskiej - na wysokości byłego sklepu Sezam - w Jarocinie. - *Jadący citroen berlingo nie ustąpił pierwszeństwa pieszym znajdującym się na pasach* - relacjonuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Na szczęście obrażenia poszkodowanych okazały się niegroźne. 32-latek z gminy Jarocin został ukarany mandatem. (era)

OGŁOSZENIE

ZOSTAŃ POMOCNIKIEM
ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

12 TYSIĘCY MIEJSC PRACY
JUŻ TERAZ

PRACA W CENTRACH LOGISTYKI E-COMMERCE W SADACH
15 ZŁ ZA GODZINĘ PRACY • BONUS NAWET DO 15%
CIEPŁY POSIŁEK ZA 1 ZŁ • DARMOWY TRANSPORT DO I Z PRACY

amazon

Aplikuj na www.pracujwamazon.pl

Od tego numeru rozpoczynamy publikację tekstów poświęconych Funduszom Europejskim. Przez najbliższych 12 tygodni będziemy pisać o tym, kto i w jaki sposób może z nich skorzystać. Poradzimy, jak po pieniądze z UE mogą sięgnąć młodzi ludzie, pozostający bez pracy, osoby niepracujące lub zagrożone zwolnieniem (w tym powyżej 50. roku życia), niepełnosprawne, starsze, niesamodzielne, zagrożone wykluczeniem, przedsiębiorcy, firmy, szkoły. Podpowiemy, jak można uzyskać wsparcie na ochronę środowiska, cyfryzację i rewitalizację. Wskażemy, na jakie wsparcie można liczyć i gdzie szukać pomocy. Nasz projekt finansowany jest właśnie z Funduszy Europejskich.

Należysz do NEET? Znajdź swoją drogę!

Masz szansę zdobyć zawód, znaleźć pracę, otworzyć własny biznes - na to przeznaczona jest pula unijnych pieniędzy adresowanych specjalnie do takich osób jak Ty.

NEET
NOT IN EMPLOYMENT, EDUCATION OR TRAINING

MAGDA, lat 19

Skończyłam liceum, nie udało mi się dostać na studia, nie chcę zaczynać jakichkolwiek, które nie będą mi się podobać. Mam przerwę, ale nie chcę jej zmarnować, chciałabym wypełnić ją jakimiś szkoleniami, zebrać doświadczenie i wtedy zdecydować. Tylko nie wiem, gdzie szukać.

PIOTR, lat 24

Studiowałem, choroba przerwała studia, mam dużo pomysłów i chęci, ale nie bardzo wiem, jak zacząć wszystko od nowa. Potrzebuję wskazówki, aby móc się realizować.

ADAM, lat 28

Nie uczę się i nie pracuje. Tak wyszło. Mam pomysł na własną firmę, dużo się nauczyłem, czytałem, zrobiłem rozeznanie, znam się na swojej branży. Zresztą to rodzinna tradycja. Brak mi jednak środków, brak wiedzy, co i gdzie należy złożyć, gdzie się zgłosić.

Za osobę z kategorii NEET uznaje się młodego człowieka w wieku 15-29 lat, który spełnia łącznie trzy warunki: nie pracuje (jest bezrobotny lub bierny zawodowo), nie kształci się (nie uczestniczy w kształceniu formalnym w trybie stacjonarnym), nie szkoli się (nie uczestniczy w pozaszkolnych zajęciach mających na celu uzyskanie, uzupełnienie lub doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych lub ogólnych, potrzebnych do wykonywania pracy). W każdym przypadku pomoc edukacyjno-zawodowa jest odpowiednio dobrana do indywidualnych potrzeb osób młodych oraz zapotrzebowania pracodawców na rynku pracy.

Od początku realizacji Działania 1.1 POWER (Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój) w województwie wielkopolskim z pomocy skorzystało już ponad 9.440 osób* bezrobotnych w wieku 18-29 lat (3.395 osób przed przystąpieniem do projektu było długotrwale bezrobotne). Najwięcej było wśród nich osób poniżej 25 lat (6.171 osób). 5.498 uczestników pochodziło z obszarów wiejskich.

W wyniku uzyskanego wsparcia w projektach: 5.943 osoby podjęły zatrudnienie (łącznie z prowadzącymi działalność na własny rachunek), z których 2.092 przed przystąpieniem do projektu to wcześniej osoby długotrwale bezrobotne. Kolejnych ponad 680 osób zyskało nowe kwalifikacje przydatne na rynku pracy, zgodne z potrzebami pracodawców.

Program wspiera również osoby z niepełnosprawnościami w zdobyciu nowych umiejętności, kompetencji i kwalifikacji oraz w znalezieniu zatrudnienia. Ponad 220 osób już skorzystało z tej szansy.

*wg danych z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu na dzień 31.07 2016 r.

POWER dla młodych ludzi

Rozmowa z **Alicją Rogalą**, która będzie naszym przewodnikiem po unijnych funduszach

Ekspert ds. Funduszy Europejskich
ALICJA ROGALA

■ Unijne środki to nowe możliwości, również dla ludzi młodych. Kto może uczestniczyć w projektach realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020?

Dzisiaj podejmujemy temat osób młodych należących do grupy NEET, czyli osób w wieku 15-29 lat, które spełniają łącznie trzy warunki: nie pracują, nie kształcą się, ani nie szkolą się. Mogą to być zarówno osoby bezrobotne zarejestrowane oraz niezarejestrowane w Powiatowych Urzędach Pracy, jak i osoby bierne zawodowo.

■ Jeśli więc spełniamy kryterium wiekowe, ponadto nie pracujemy, nie uczymy się, ani się nigdzie nie szkolimy...

Możecie wziąć udział w projektach, które pomogą Wam skutecznie poruszać się po rynku pracy.

■ Co na nas czeka?

Otrzymacie wsparcie w postaci kompleksowej i indywidualnej aktywizacji zawodowo-edukacyjnej.Droga ta zacznie się od rozmowy z doradcą zawodowym, z którym wspólnie dookreślicie własne mocne i słabe strony, możliwości, zainteresowania i potrzeby. Po kilku takich rozmowach, dla każdego uczestnika zostanie utworzony Indywidualny Plan Działania. W nim będą zawarte działania, które należy wykonać, abyście wzmocnili swoje słabe strony, zwiększyli możliwości, ale żeby wciąż było to zgodne z Waszymi potrzebami.

Takimi działaniami mogą być:
- Szkolenia, w ramach których uzyskacie kwalifikacje lub nabędziecie kompetencje. Wszystkie szkolenia muszą kończyć się egzaminem i wydaniem certyfikatu, który będzie wartościowym na rynku pracy potwierdzeniem Waszych kwalifikacji/kompetencji.
- Staże u przedsiębiorców zgodne ze szkoleniami, trwające od 3 do 6 miesięcy , w ramach których nabędziecie doświadczenie zawodowe.
- Pośrednictwo pracy. Nie zostaniecie pozostawieni sami sobie, będzie z Wami współpracował pośrednik, którego zadaniem będzie wyszukiwanie dla Was ofert pracy oraz organizacja spotkań z pracodawcami.
- Subsydiowane zatrudnienie, czyli wsparcie osoby młodej u przedsiębiorcy, pokrycie kosztów takiego zatrudnienia.
- Wsparcie mobilności geograficznej m.in. poprzez finansowanie kosztów dojazdu, zapewnienie środków na zasiedlenie.
- Niwelowanie barier dla osób niepełnosprawnych poprzez finansowanie pracy asystenta osoby niepełnosprawnej.
- Wsparcie w zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej poprzez uzyskanie bezzwrotnej dotacji oraz wsparcie szkoleniowo-doradcze.

To, które z powyższych zadań będzie realizowane dla Was zależy od Waszych indywidualnych potrzeb.

■ Proszę doradzić, gdzie powinny zgłaszać się osoby zainteresowane uzyskaniem wsparcia w ramach unijnych projektów?

Występują dwie opcje:
- Kontakt z Powiatowymi Urzędami Pracy właściwymi ze względu na miejsce zamieszkania, które realizują ww. zadania za pomocą projektów realizowanych w ramach Działania 1.1 POWER: Wsparcie osób młodych pozostających bez pracy na regionalnym rynku pracy.
- Kontakt z instytucjami, które zostaną wyłonione w ramach Działania 1.2 POWER, takimi jak: instytucje rynku pracy, Ochotnicze Hufce Pracy, agencje zatrudnienia i inne. Informacje o realizatorach projektów oraz ich dane kontaktowe zamieszczane są w „Wyszukiwarce dotacji" na portalu www.funduszeeuropejskie.gov.pl pod ikoną lupy „znajdź dofinansowanie".

Zgłoście się, znajdźcie swoją drogę!

Rozmawiała
ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Poznaniu
61-714 Poznań, al. Niepodległości 34
Godziny pracy: pon. 7.30-18.00
wt.-pt. 7.30-15.30
Telefony do konsultantów:
(61) 626 61 93, (61) 626 61 92, (61) 626 61 90

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Kaliszu
62-800 Kalisz, ul. Rumińskiego 2
Godziny pracy: pon. 8.00-18.00
wt.-pt. 8.00-16.00
Telefony do konsultantów:
(62) 595 69 47, (62) 766 40 22

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Koninie
62-510 Konin, ul. Zakładowa 4
Godziny pracy: pon. 7.00-17.00
wt.-pt. 7.30-15.30
Telefony do konsultantów:
(63) 240 85 35, (63) 249 31 02

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Lesznie
64-100 Leszno, pl. Tadeusza Kościuszki 4b
Godziny pracy: pon. 8.00-18.00
wt.-pt. 7.00-15.00
Telefony do konsultantów:
(65) 529 68 06, (65) 525 69 66

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Pile
64-920 Piła, ul. Grunwaldzka 2
Godziny pracy: pon. 7.00-17.00,
wt.-pt. 7.00-15.00
Telefony do konsultantów:
(67) 650 62 33, (67) 650 62 35

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Nowym Tomyślu
64-300 Nowy Tomyśl, ul. Poznańska 33
Godziny pracy: pon. 7.30-17.30
wt.-pt. 7.30-15.30
Telefony do konsultantów:
(61) 650 63 71, (61) 650 63 72

Fundusze Europejskie | MINISTERSTWO ROZWOJU | SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Więcej bezpłatnych informacji znajdziesz na **www.funduszeeuropejskie.gov.pl** oraz w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich

Projekt jest współfinansowany w ramach Konkursu dotacji dla prasy lokalnej na działania informacyjne dotyczące Funduszy Europejskich, ze środków Funduszu Spójności Unii Europejskiej

Aktualne informacje na temat POWER

- Na stronach: **www.efs.wup.poznan.pl, www.power.gov.pl** oraz **www.funduszeeuropejskie.gov.pl**
- Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu - Instytucja Pośrednicząca Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, ul. Kościelna 37, 60-537 Poznań, (61) 846-38-78, e-mail: efs@wup.poznan.pl
- Punkt Konsultacyjny Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 (udzielanie informacji pon. - pt. w godzinach 8.00-14.00 nr tel. (61) 846-38-23, e-mail: infoefs@wup.poznan.pl więcej informacji na stronie www.wuppoznan.praca.gov.pl)

Formy wsparcia:

- staże (wynagrodzenie to kwota w wysokości 120% podstawowego zasiłku, obecnie jest to 997,40 zł brutto), po których pracodawca ma obowiązek zatrudnienia młodej osoby, po 6-miesięcznym stażu - przynajmniej na okres 3 miesięcy
- szkolenia indywidualne
- dotacja na podjęcie działalności gospodarczej

Każda osoba biorąca udział w projekcie musi być objęta Indywidualnym Planem Działania (IPD). Każda ma zaplanowaną ścieżkę działania i w efekcie podejmuje staż, szkolenie lub otrzymuje dotację na podjęcie działalności. Te plany przygotowują doradcy klienta.
W IPD chodzi o to, by doprowadzić osobę bezrobotną do podjęcia efektywnego zatrudnienia. Zaplanować jej takie działania, by podjęła pracę.

W województwie wielkopolskim z pomocy Działania 1.1 oraz 1.2 POWER skorzysta łącznie 51.442 bezrobotnych oraz 4.047 biernych zawodowo młodych osób

- Poddziałanie 1.1.1 POWER: osoby młode w wieku 15-29 lat bez pracy, zarejestrowane w PUP jako bezrobotne (dla których został ustalony I lub II profil pomocy), które nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu tzw. młodzież NEET
- Poddziałanie 1.2.1 POWER: osoby młode, w tym niepełnosprawne, w wieku 15-29 lat bez pracy, które nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu, w tym w szczególności osoby niezarejestrowane w urzędach pracy

Jaka pomoc czeka na młodych z grupy NEET?

Takie kompleksowe wsparcie przekłada się na zwiększenie możliwości pozyskania zatrudnienia przez osoby młode.

- w niwelowaniu barier, na jakie napotykają na rynku pracy młode osoby niepełnosprawne
- w zwiększaniu zawodowej mobilności międzysektorowej i geograficznej
- w zakresie określenia ścieżki zawodowej
- w pośrednictwie pracy
- w uzupełnianiu lub zdobywaniu nowych umiejętności i kompetencji
- w zdobyciu doświadczenia zawodowego
- w działaniach na rzecz rozwoju przedsiębiorczości i samozatrudnienia

JAROCIN

Nie płaci podatku i ma prawie 2 miliony długu

Podatek od nieruchomości

2015 r.

	osoby prawne	osoby fizyczne
dochody	16.977.222,11 zł	6.459.016,05 zł
zaległości	3.922.971,72 zł	781.449.02 zł
umorzenia	0,00 zł	0,00 zł

I półrocze 2016 r.

	osoby prawne	osoby fizyczne
dochody	9.105.528,94 zł	3.645.377,90 zł
zaległości	4.639.526,53 zł	891.013,13 zł
umorzenia	0,00 zł	56,40 zł*

*przyczyna umorzenia - ważny interes podatnika (trudna sytuacja materialna)

W roku 2015 na zaległości z tytułu podatku od nieruchomości gmina Jarocin wystawiła **906** upomnień, w tym:
dla osób prawnych **77**
dla osób fizycznych **829**

W tym samym roku wystawiono łącznie **406** tytułów wykonawczych, w tym:
28 dla osób prawnych na łączną kwotę
785.968,00 zł
378 dla osób fizycznych na łączną kwotę
178.009,93 zł

Największe kwoty zaległości

OSOBY PRAWNE	OSOBY FIZYCZNE
1.977.794 zł	66.977 zł
687.259 zł	54.272 zł
607.897 zł	45.951 zł

Prawie 2 miliony złotych długu miała na koniec 2015 roku jedna z firm z gminy Jarocin, która do samorządowej kasy od kilku lat nie płaciła podatku od nieruchomości. Urząd nie chce podać, który to przedsiębiorca zasłaniając się ochroną danych osobowych. Łączne zadłużenie osób prawnych (firm - przyp. red.) w tym podatku wyniosło w ubiegłym roku prawie 4 mln zł.

Do budżetu gminy w 2015 roku wpłynęło z podatku od nieruchomości od osób prawnych oraz fizycznych około 24 mln zł. Zaległości wyniosły niecałe 5 mln zł.

Gmina ma kilka sposobów na przymuszenie niesolidnych podatników do zapłacenia podatku. Pierwszym jest upomnienie. W 2015 roku jarociński magistrat wystosował takich ponagleń ponad 900. - *Jest to najłagodniejsza forma dochodzenia należności. Obciążona jest dodatkowo jedynie kosztami upomnienia i ewentualnymi odsetkami* - podkreśla Monika Idzikowska z Referatu Podatków i Opłat Lokalnych Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Zdaniem urzędniczki upomnienie ma dość duże znaczenie. - *Blisko połowa należności zostaje zapłacona w całości, co znajduje odzwierciedlenie w ilości wystawianych tytułów wykonawczych. Tym samym podatnicy nie ponoszą żadnych dodatkowych kosztów postępowania egzekucyjnego* - wyjaśnia.

W sytuacji, kiedy pomimo wezwania zaległość nie zostanie uregulowana, sporządzany jest tytuł wykonawczy, który trafia do naczelnika urzędu skarbowego. W roku 2015 wystawiono nieco ponad 400 takich dokumentów. - *Znaczna ich część jest skutecznie realizowana przez urzędy skarbowe. Niestety, nie wszystkie należności udaje się wyegzekwować z uwagi na trudną sytuację materialną wielu podatników* - zaznacza Monika Idzikowska.

Gmina ma jeszcze jeden sposób dochodzenia należności podatkowych. Jest nim zabezpieczenie przez wpis hipoteki przymusowej. W takim przypadku nieruchomość zostaje obciążona, a zwolnienie księgi wieczystej następuje dopiero w momencie spłaty zadłużenia. - *W tym miejscu należy też powiedzieć o egzekucji z nieruchomości. Wpis hipoteki przymusowej daje możliwość dochodzenia swoich praw w przypadku sprzedaży nieruchomości, czy to przez osoby prywatne, które chcą sprzedać nieobciążoną nieruchomość, czy też w drodze licytacji i postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości. W takich sytuacjach najczęściej dochodzi do wszczęcia postępowania i dochodzenia należności publicznoprawnych w drodze egzekucji z nieruchomości. W tym przypadku istnieje jednak trudność, iż jest to postępowanie rozciągnięte w czasie* - tłumaczy urzędniczka jarocińskiego referatu podatków i opłat lokalnych.

ANNA KONIECZNA

JAROCIN

Najpierw bili rękoma, a potem kopali

Najpierw wywołali z mieszkania, a potem pobili - tak zakończyło się spotkanie dla 17-latka z Jarocina z kolegą i jego znajomymi. Sprawców ujęła policja. Teraz grozi im do 3 lat pozbawienia wolności.

Do zdarzenia doszło na ul. Bema w Jarocinie w piątek wieczorem. Po 17-latka zadzwonił kolega. Prosił, aby wyszedł na ulicę. Znajomy nastolatka był w towarzystwie trzech młodych mężczyzn. 17-latek posprzeczał się z jednym z nich. Utarczka słowna szybko przerodziła się w rękoczyny. - *Najpierw sprawcy uderzali ofiarę rękoma po całym ciele, a potem jeszcze kopali. Chłopakowi udało się uciec do domu* - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Pokrzywdzony zawiadomił o sprawie policję. Podał dane personalne jednego ze sprawców.

W ciągu kilku godzin funkcjonariusze ustalili pozostałych napastników. W sobotę przed południem zostało zatrzymanych dwóch pierwszych - mieszkańców Jarocina - w wieku 17 i 22 lata. W niedzielę policjanci ujęli kolejne dwie osoby mające 18 i 16 lat.

17-, 18- i 22-latek usłyszeli zarzut pobicia. Grozi im kara pozbawienia wolności do 3 lat. O losie najmłodszego zdecyduje sąd rodzinny. Podejrzani przyznali się do zarzucanych im czynów. Nie potrafili wyjaśnić, dlaczego zaatakowali nastolatka.

Na szczęście życiu pokrzywdzonego nic nie zagraża. Doznał niegroźnych obrażeń. Wymagał tylko doraźnej pomocy medycznej. (era)

JAROCIN

Ziemia Jarocińska ma nowego członka

Jarociński radny Zdzisław Wojciechowski przeszedł do klubu Ziemia Jarocińska. W ten sposób rządząca większość ma już 16 rajców. - *Taką decyzję podjąłem i nie mam nic do powiedzenia* - mówi Wojciechowski, który do samorządu obecnej kadencji trafił z KWW Stanisława Martuzalskiego. - *Oglądam, patrzę, widzę i przystępuję. Wyborcy powiedzieli mi, że chcą widzieć, że coś się dzieje*. Wojciechowski już wcześniej głosował podobnie jak członkowie klubu ZJ. - *Wreszcie się Zdzisiu ujawniłeś* - skomentował Marcin Półrolniczak, szef klubu PSL-u, na ostatniej sesji, kiedy upubliczniono informacje o zmianie barw klubowych.

Wojciechowski nie jest debiutantem. Pod koniec ubiegłego stulecia był nawet członkiem zarządu miasta, który miażdżącej krytyce poddawał będący wtedy w opozycji Adam Pawlicki, teraz burmistrz Jarocina i szef stowarzyszenia ZJ. (nba)

KLUB ZIEMI JAROCIŃSKIEJ POTĘPIŁ ZACHOWANIE RADNEGO MARCINA PÓŁROLNICZAKA

„Na jeszcze wyższy poziom, musimy wznieść własną etykę"

Rada Miejska w Jarocinie na wniosek i głosami większościowego klubu ZJ przyjęła oświadczenie potępiające zachowanie radnego Marcina Półrolniczaka.

Fot. Bartek Nawrocik

Katarzyna Szymkowiak i Marcin Półrolniczak

Oświadczenia w takiej sprawie i takiej treści w najnowszej historii jarocińskiego samorządu jeszcze nie było. Oto radni większościowego ZJ postanowili „potępić" zachowanie szefa opozycyjnego klubu PSL-u Marcina Półrolniczaka. Źródłem ich oburzenia - jak uzasadniali - były doniesienia prasowe, a w zasadzie publikacja „Gazety", która przed tygodniem ujawniła incydent, jaki miał miejsce w restauracji w Klęce (zobacz poniżej).

Stanowiska nie było w materiałach sesyjnych. Zostało dołączone na kilka chwil przed piątkową sesją jarocińskiej rady. Ryszard Kołodziej, klubowy kolega Półrolniczka, już w momencie zgłoszenia projektu uchwały do porządku obrad pytał o „cel" przyjęcia stanowiska. - *Czy rada miejska ma zająć miejsce sądów powszechnych w Polsce w tej kwestii? Przecież my nie znamy żadnych okoliczności tego zdarzenia. Taka rzecz może być rozstrzygana w sądzie, ale nie na tej sali* - stwierdził radny Kołodziej i dodał, że jeśli rada ma w ogóle zajmować się sprawą, to po ewentualnym prawomocnym rozstrzygnięciu. Publikacja prasowa na ten temat go nie przekonała. W odpowiedzi przewodniczący rady ujawnił, że na posiedzeniu klubu Ziemi Jarocińskiej odbyła się „poszerzona dyskusja" w tej sprawie. - *Doszliśmy do konkluzji, że rada nie może nie zauważyć faktu, chociażby medialnego, który zaistniał w przestrzeni publicznej, nie powinna chować głowy w piasek i w sposób kategoryczny odnieść się do tego typu zachowania, jakie zostało tam opisane* - mówił Rajmund Banaszyński. - *Tego dotyczy oświadczenie, nie ferujemy żadnych wyroków. Uznajemy, że wszelkie tego typu zachowania są naganne.* Radna Katarzyna Szymkowiak (prywatnie współwłaścicielka restauracji w Klęce) pytała szefa rady, skąd inicjatorzy mają informacje, że „radny uczestniczył w awanturze z byłym członkiem PSL-u". - *Tak jak już powiedziałem - opierając się na doniesieniach medialnych, mieliśmy podstawy, aby użyć takiego sformułowania* - tłumaczył Banaszyński. Uchwałę wprowadzono pod obrady przy zdecydowanym sprzeciwie klubu PSL. Do dyskusji wrócono chwilę później. - *Z treści uchwały wynika, że winnym całego incydentu jest radny Marcin Półrolniczak. Skąd taką wiedzę macie państwo? Zastanawiam się, czy równie zdecydowanie byście postępowali, gdyby to się zdarzyło któremuś z radnych ZJ w lokalu, wręcz gdyby został nawet zaczepiony i sprowokowany do jakiejkolwiek reakcji?* - dociekał Kołodziej. - *Zastanówcie się ludzie, co wy chcecie tym oświadczeniem wnieść?* Peeselowiec podkreślił, że nie wie, w jaki sposób przebiegała awantura i zanim podejmie się jakąkolwiek decyzję w tej sprawie, powinny ją wyjaśnić organa ścigania. - *Jeżeli chcecie awantur tylko wśród mieszkańców naszej gminy, to gratuluję wam* - podsumował radny. Głos zabrał też radny Półrolniczak. Szef klubu PSL-u zadeklarował, że wyłącza się z głosowania, bo sprawa choć dla niego kuriozalna, to dotyczy jego osoby. - *Oskarżacie człowieka o coś, nie mając na ten temat żadnych informacji* - skomentował. Do zarzutów jeszcze raz ustosunkował się szef rady.

- *W trakcie naszej dyskusji oznajmiłem kolegom z klubu ZJ, że dzisiaj podejmując to oświadczenie automatycznie niejako na jeszcze wyższy poziom musimy wznieść własną etykę i w przypadku gdyby nastąpiły jakieś zbliżone okoliczności, oczywiście też jako klub będziemy wszelkie nagannie postępowanie wytykać i piętnować* - zapowiedział Rajmund Banaszyński. Tuż przed głosowaniem z apelem do radnych zwróciła się jeszcze radna Szymkowiak: - *Koleżanki i koledzy, nie dajcie się zwariować* - powiedziała.

Oświadczenie przyjęto większością głosów - za głosował cały klub ZJ (16 osób), przeciw byli radni Ryszard Kołodziej i Katarzyna Szymkowiak. Lida Czechak (PiS) i Tadeusz Kuberka (niezależny) wstrzymali się, a Marcin Półrolniczak nie wziął udziału w głosowaniu.

(nba)

EDYTA KWIETNIEWSKA
rzecznik KPP w Jarocinie
W tej sprawie nadal prowadzone są czynności sprawdzające, które prowadzi nasz wydział kryminalny. Sprawdzamy, weryfikujemy, czy doszło do popełnienia przestępstwa. Osoba zawiadamiająca o zdarzeniu przebywała w szpitalu, w obecnej chwili jest w domu. Tak jak informowałam - przesłaliśmy prośbę do miejscowej policji o wykonanie czynności i czekamy na odpowiedź. Podobnie w przypadku szpitala, gdzie ta osoba przebywała, szpital na przesłanie nam informacji ma również 2 tygodnie. Mamy zabezpieczony monitoring z dnia zdarzenia, materiał jest weryfikowany. Na chwilę obecną nie jestem w stanie powiedzieć nic więcej.

Fragment przyjętego oświadczenia
„W związku z powziętą informacją dotyczącą incydentu w udziałem przewodniczącego klubu PSL-u Marcina Półrolniczaka Rada Miejska w Jarocinie oświadcza, iż jest oburzona i w całości potępia zachowania radnego Półrolniczka w dniu 25 września, kiedy to będąc w jednym z lokali gastronomicznych uczestniczył w awanturze z byłym członkiem PSL-u, który przebywał tam na rodzinnej uroczystości po pogrzebie. Wobec powyższego rada (...) uznaje zachowanie radnego za moralnie naganne i negatywnie wpływające na wizerunek Rady Miejskiej w Jarocinie."

Do zdarzenia z udziałem radnego doszło w ubiegłą niedzielę w restauracji Hotel Park w Klęce. Mieszkaniec Zakrzewa, który o sprawie zawiadomił policję; twierdził w rozmowie z Gazetą, że „został pobity". Co ustaliła średzka policja?

JARACZEWO

Dość już tych awarii!

- *Mamy już dosyć powtarzających się problemów z wodą* - alarmują mieszkańcy Goli. Podczas ostatniej sesji wystosowali do burmistrza i radnych specjalny wniosek z prośbą o pilne zajęcie się sprawą.

Fot. Sebastian Matyszczak

Awarie starej sieci wodociągowej to powtarzający się problem w Goli. Pisaliśmy o tym na naszych łamach niecały miesiąc temu. - *Tylko w bieżącym roku wodociąg uległ awarii cztery razy* - przypominał podczas ostatniej sesji sołtys Bartosz Banaszak, który w imieniu mieszkańców przeczytał specjalny list, jaki skierowano do burmistrza i radnych. Ludzie proszą w nim władze o szybką interwencję związaną z wymianą starej azbestowej sieci wodociągowej.

- *Ciągły brak wody jest uciążliwy dla mieszkańców, którzy mają problemy nie tylko z wodą do spożycia, ale również z pojeniem zwierząt utrzymywanych przez indywidualnych rolników, jak i fermę kur niosek* - czytał podczas sesji sołtys Banaszak. Jak podkreślają w swoim piśmie mieszkańcy, częste awarie niosą ponadto ze sobą inne negatywne skutki - zatrzymywanie i ponowne puszczanie wody powoduje odrywanie się osadu w rurach, przez co dochodzi do zatykania kranów czy filtrów w domach. Poza tym odnotowuje się duże straty wody, która na dodatek wymywa pobocze. Z kolei częste rozkopy prowadzą do niszczenia chodnika i pękania asfaltu. A każda naprawa to oczywiście kolejne ponoszone przez gminę koszty. - *Zapewniamy, że problemy to nie tylko i wyłącznie wina sprzętu, jaki porusza się przez naszą miejscowość. Po drugiej stronie Goli, gdzie położone są rury z tworzywa PCV, ten sam sprzęt przejeżdża, a awarii nie było kilka lat* - czytał dalej Bartosz Banaszak.

Mieszkańcy proszą władze gminy, aby potraktowały wymianę sieci wodociągowej priorytetowo. - *Postulujemy, żeby wymiana odbyła się jak najszybciej, ponieważ ostatnie awarie, przez trzy dni dały nam się we znaki. Mamy już dosyć problemów z wodą i zapewniamy, że od teraz będziemy cały czas uporczywie domagać się rozwiązania problemu aż do momentu, gdy nie osiągniemy celu* - zaznaczyli na koniec swojego pisma mieszkańcy Goli.

Co na to władze samorządowe? Dariusz Strugała przyznał, że gmina musi zmierzyć się z tym problemem. - *Rzeczywiście, awarie w Goli były dość częste, jestem już jednak po rozmowie z pracownikami, zakład komunalny powinien już w tej sprawie działać, bo nawet jeśli nie ma środków na wymianę, trzeba zrobić odpowiedni projekt* - odpowiadał burmistrz. Jak zaznaczał, obecnie gmina będzie pochylać się nad budżetem na kolejny rok, w którym wspomniana inwestycja może być ujęta. - *Musimy co roku po kolei iść w poszczególnych miejscowościach i te sieci wymieniać* - podkreślał włodarz Jaraczewa.

W ostatnią niedzielę doszło do kolejnej, piątej awarii wodociągu w Goli...

JAKUB NOWAK

JAROCIN

Dostaniesz kubeł na popiół

Mieszkańcy gminy Jarocin dostaną specjalne kubły do selektywnej zbiórki popiołu i żużla. Osoby, które je otrzymają, a nie będą ich używać zostaną obciążone wyższą opłatą za odbiór śmieci niesegregowanych.

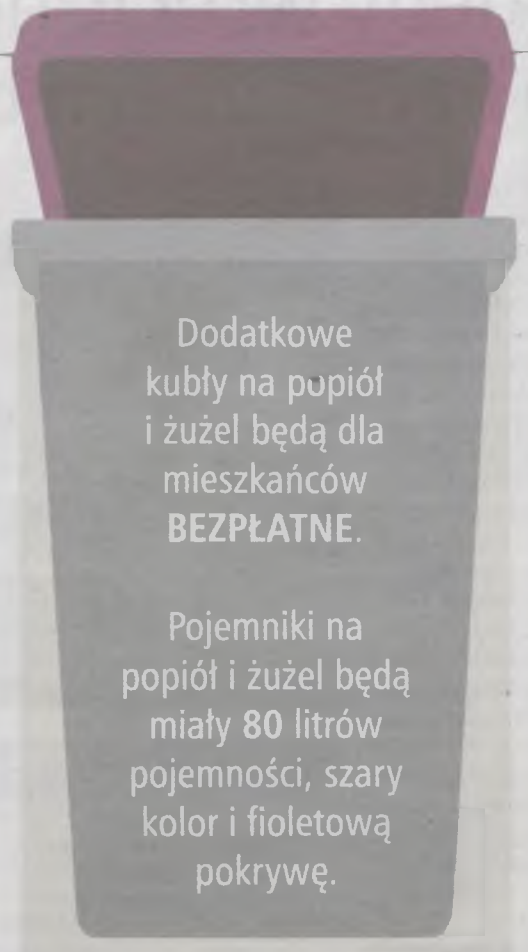

Decyzję o wyposażeniu mieszkańców w dodatkowe kubły podjął burmistrz Adam Pawlicki w porozumieniu ze spółką ZGO-NOVA, która zajmuje się odbiorem śmieci z terenu gminy Jarocin. - *Pojemniki otrzymają ci, którzy mają palenisko. Osoby ogrzewające domy w inny sposób - gazem, energią elektryczną czy są podłączone do cieplika miejskiego w oczywisty sposób nie potrzebują takiego pojemnika* - wyjaśnia wiceburmistrz Jarocina Witosław Gibasiewicz. Każdy, kto chciałby, aby dostarczono mu dodatkowy kubeł, będzie mógł telefonicznie albo osobiście zgłosić takie zapotrzebowanie w spółce.

Kubeł dostaniesz za darmo, ale jak nie będziesz go używał, podniosą ci opłatę

Mieszkańcy nie będą musieli płacić za dodatkowy kubeł. Koszty zakupu wszystkich pojemników pokryje ZGO-NOVA, która po przekazaniu mieszkańcom nadal będzie ich właścicielem.

Witosław Gibasiewicz twierdzi, że koszt dodatkowego odbioru od mieszkańców pojemników z popiołem i żużlem jest wkalkulowany w bilans gospodarki śmieciowej i nie spowoduje podniesienia opłat za odbiór odpadów. - *Zdajemy sobie sprawę, że w nieskończoność nie da się utrzymać tych cen na takim poziomie* - zaznacza.

Pewne zmiany w opłatach są jednak przewidziane. Dotyczą one osób, które nie segregują śmieci. - *Mieszkańcy, którzy włączą się w tę selektywną zbiórkę będą mieli utrzymaną stawkę 9 złotych. Natomiast po analizie zauważyliśmy, że coś się złego dzieje, bo mamy dużo osób, które nie segregują śmieci. Na terenie gminy jest ich około 10 procent. Więc przy okazji wprowadzania dodatkowych kubłów na popiół i żużel chcemy dokonać także korekty opłaty dla osób niesegregujących z 15 złotych do 18* - zapowiada wiceburmistrz Gibasiewicz. - *Mało tego, ustawodawca zapowiada, że za chwilę zabroni czegoś takiego jak nieselektywne zbieranie odpadów, więc należy też wszystkim uświadamiać, że może się na tej podwyżce nie skończyć. Dlatego, jeżeli ktoś nię nauczył się jeszcze segregować śmieci, jeszcze tego nie robi, to naprawdę trzeba będzie apelować, wzywać czy nawet przewidywać bodźce finansowe, ażeby w ten system wszedł* - przestrzega zastępca burmistrza.

Żeby mieszkaniec został włączony do selektywnej zbiórki, będzie musiał segregować nie tylko popiół i żużel, ale także surowce wtórne i odpady biodegradowalne. - *Nie ma znaczenia, ile tego wytworzy i jak często będzie wystawiał kubeł. Ważne, żeby te surowce nie znalazły się w kuble na odpady komunalne. Wszystko to będzie monitorowane dzięki zamontowanym czipom. Dokładnie będziemy wiedzieć, jak to wygląda* - zapowiada Gibasiewicz.

Wrzucisz gorący popiół, zapłacisz za kubeł

Kubły na popiół i żużel będą miały 80 litrów pojemności. - *Stwierdziliśmy, że to taki optymalny i wystarczający pojemnik. Będzie on możliwy do podniesienia przez pracowników ZGO-NOVA, którzy będą je opróżniali. Trzeba mieć świadomość, że ten pojemnik musi być założony na urządzenie przenośne* - zaznacza wiceburmistrz. - *Z tym, że każdy kubeł będzie wyposażony w kółka, więc jego przemieszczanie nie powinno sprawiać mieszkańcom trudności* - dodaje. Dla tych, którzy wytwarzają więcej popiołu przewidziane są większe - 660-litrowe pojemniki na czterech kółkach. Można będzie się też ubiegać o drugi kubeł. - *W tym przypadku jednak myślimy o wprowadzeniu czegoś w rodzaju kaucji, żeby uniknąć sytuacji, że ktoś będzie pobierał z ZGO kubły, które nie będą mu potrzebne* - zapowiada wiceburmistrz.

Dodatkowe kubły będą wyposażone nie tylko w czipy. Będą też miały specjalną naklejkę, która będzie ostrzegała przed wrzucaniem do niego gorącego popiołu i żużla. - *Pojemniki będą plastikowe i to jest raczej oczywiste, że nie należy wrzucać do nich niczego gorącego. Jednak różnie to bywa. Dlatego będzie to ostrzeżenie* - zapowiada Gibasiewicz. - *W przypadku, gdyby jednak taki kubeł został zniszczony przez wrzucanie do niego niewłaściwych rzeczy, wówczas spółka ZGO-NOVA wystąpi z roszczeniem pokrycia kosztów odkupienia takiego pojemnika* - ostrzega wiceburmistrz. Zwraca też uwagę na znacznie poważniejsze zagrożenie wiążące się z wyrzucaniem gorącego popiołu. - *Często słyszymy doniesienia o pożarach na składowiskach odpadów, które są wywoływane przez wyrzucony do kubła niedogaszony popiół czy żużel. Ostatnio takie zdarzenie miało miejsce bodajże w Bielsku-Białej, gdzie przyczyną pożaru prawdopodobnie były wrzucone do kubła niedogaszone węgle z grilla* - argumentuje zastępca burmistrza Jarocina.

Popiół z cementem na podbudowę dróg

Wiceburmistrz Gibasiewicz zapowiada, że będą prowadzone prace nad zagospodarowaniem odbieranego od mieszkańców popiołu i żużla. - *Już teraz mamy taką możliwość z wykorzystaniem tych urządzeń, które znajdują się w ZGO, aby ten popiół przesiewać i zobaczyć, jak to będzie wyglądało po usunięciu wszystkich niepożądanych elementów typu gwoździe i inne. Cały czas też trwają analizy nad sposobem docelowego zagospodarowania popiołu i żużla. Trudno jeszcze zawyrokować, w którym kierunku pójdziemy, ale bardzo poważnie myślimy o możliwości stabilizowania cementem tego materiału i próbie wykorzystywania do podbudowy dróg. Jeśli to by się nam udało, to byłoby rewelacyjnie* - uważa zastępca burmistrza. I dodaje: - *Po zweryfikowaniu w zbliżającym się sezonie grzewczym systemu selektywnej zbiórki popiołu i żużla na terenie gminy Jarocin, będziemy namawiać pozostałe gminy, które dostarczają odpady do naszego Zakładu Gospodarki Odpadami, aby też wprowadziły ten system.*

ANNA KONIECZNA

Odbiór dodatkowych kubłów z popiołem będzie się odbywał:
- w sezonie grzewczym **raz na dwa tygodnie**
- poza sezonem **raz w miesiącu**

Selektywna zbiórka popiołu i żużla powinna rozpocząć się od **1 stycznia**. Natomiast rozprowadzanie dodatkowych pojemników w sołectwach i na osiedlach ma nastąpić w **listopadzie i grudniu.**

ponad 11 tysięcy deklaracji
(ponad 33 tysiące osób) złożyli mieszkańcy gminy Jarocin na koniec 2015 r., z czego ponad 10 tysięcy to deklarację zbiórki selektywnej

AKTUALNE STAWKI OPŁAT ZA ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH W GMINIE JAROCIN

W przypadku, gdy mieszkaniec zbiera odpady w sposób selektywny:
- **9 zł od mieszkańca** - dla nieruchomości zamieszkałej przez nie więcej niż **2 osoby**
- **8 zł od mieszkańca** - dla nieruchomości zamieszkałej przez **3 osoby**
- **7 zł od mieszkańca** - dla nieruchomości zamieszkałej przez **4 osoby**
- **6 zł od mieszkańca** - dla nieruchomości zamieszkałej przez więcej niż **4 osoby**

W przypadku, gdy mieszkaniec nie zbiera odpadów w sposób selektywny:
- **15 zł od osoby**

Od 1 stycznia 2017 roku w przypadku, gdy mieszkaniec nie będzie zbierał odpadów w sposób selektywny opłata może zostać podniesiona do **18 zł od osoby.**

NOWE MIASTO

Stypendia przyznane, ale można jeszcze składać wnioski

Do końca października można jeszcze składać wnioski do urzędu gminy o przyznanie stypendium za bardzo dobre wyniki w nauce. Na razie do otrzymywania co miesiąc wsparcia finansowego zakwalifikowanych zostało 6 uczniów.

W marcu rada gminy przyjęła uchwałę w sprawie szczegółowych warunków udzielania pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym uczniom zamieszkałym na terenie gminy Nowe Miasto, form i zakresu tych świadczeń oraz trybu postępowania.

W sierpniu rada przyjęła kolejną uchwałę w tej sprawie. Nowy zapis umożliwia otrzymanie stypendium nie tylko tym uczniom, którzy uzyskali tytuł laureata lub finalisty konkursu tematycznego o zasięgu wojewódzkim bądź ponadwojewódzkim, ale też o zasięgu powiatowym. - *Uchwała stypendialna jest prawem miejscowym, w związku z czym przepisy wchodzą w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego, natomiast termin przyjmowania wniosków upływał z dniem 5 września, w związku z powyższym uchwała zmieniająca nie znalazłaby zastosowania przy tegorocznych stypendiach* - mówi Julita Ciarcińska, podinspektor ds. rady gminy w urzędzie w Nowym Mieście. - *Dlatego decyzją wójta i przewodniczącego przygotowano uchwałę, która reguluje, że w roku 2016 wniosek o przyznanie świadczenia pomocy materialnej o charakterze motywacyjnym składa się do dnia 28 października, aby tegoroczni kandydaci do stypendium nie byli zdyskwalifikowani.*

Na razie wiadomo, że wszystkie kryteria, by uzyskać stypendium, spełnia 6 uczniów. 1 wniosek został odrzucony - z uwagi na za niską średnią. Nikt się nie zakwalifikował, żeby dostać nagrodę - aby ją otrzymać, należało uzyskać tytuł laureata lub finalisty ogólnopolskiej olimpiady przedmiotowej. (akf)

CI UCZNIOWIE OTRZYMAJĄ STYPENDIA

- **szkoły podstawowe**
  - **Matylda Marcinkowska**
    Zespół Szkół w Chociczy
  - **Stanisław Moś**
    ZS w Chociczy
  - **Eryk Naumienko**
    ZS w Klęce
- **gimnazja**
  - **Piotr Paluszkiewicz**
    Niepubliczne Gimnazjum Keglik w Środzie Wielkopolskiej
  - **Natalia Sot**
    ZS w Chociczy
  - **Kacper Tomaszewski**
    ZS w Chociczy

STYPENDIUM WÓJTA MOŻE BYĆ PRZYZNANE UCZNIOWI, KTÓRY W ROKU SZKOLNYM POPRZEDZAJĄCYM ROK SZKOLNY, NA KTÓRY PRZYZNAJE SIĘ STYPENDIUM:
1) uzyskał na świadectwie szkolnym co najmniej bardzo dobrą ocenę z zachowania oraz z obowiązkowych zajęć edukacyjnych średnią ocen co najmniej 5,50 w szkole podstawowej i w gimnazjum,
2) oraz uzyskał tytuł finalisty konkursu przedmiotowego o zasięgu co najmniej wojewódzkim lub uzyskał tytuł laureata albo finalisty konkursu tematycznego o zasięgu wojewódzkim bądź ponadwojewódzkim.

NA JAKIE WSPARCIE MOGĄ LICZYĆ ZDOLNI UCZNIOWIE?
- uczeń gimnazjum **800 zł rocznie**
- uczeń podstawówki **600 zł rocznie**

(kwoty stypendium wypłacane są odpowiednio po 80 i 60 zł miesięcznie od września do czerwca)

OFERTY PRACY

Zatrudnimy
szwaczki

do szycia profesjonalnej odzieży roboczej w renomowanej międzynarodowej firmie produkującej profesjonalną odzież dla gastronomi, hoteli, służby zdrowia, salonów kosmetycznych, SPA i fryzjerskich.

Wymagania: Doświadczenie mile widziane jednak nie wymagane, Dokładność
Zapewniamy: Stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, Atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od wyników pracy, System premiowy, Dobre warunki pracy

Praca w Pleszewie
tel. 62 742-26-68

PRACUJĄCA MAMA
- kiedy wrócić do pracy po narodzinach dziecka?

Każda pracująca kobieta, która urodzi dziecko staje przed dylematem - kiedy wrócić do pracy? Z maluszkiem trudno się rozstać, jednak nie każdy może pozwolić sobie na długotrwałe wykluczenie z rynku pracy. - *To był główny powód tego, że po ślubie nie zdecydowaliśmy się z mężem od razu na dziecko. Niedawno zaczęłam pracę i bałam się, że po ciąży będę miała problemy z wróceniem na rynek. Bo wiadomo jak to bywa. Ciąża, macierzyński i okazuje się, że jest się zawodowo sporo w tyle* - mówi 30-latka z Krotoszyna.

fot. t. alessokolov / Fotolia

Z pomocą przyszło prawo. I dało rodzicom możliwość zdecydowania o tym, kto zostanie z dzieckiem w domu. Czternaście z dwudziestu tygodni urlopu macierzyńskiego przysługującego na pierwsze dziecko musi wykorzystać mama. Jednak pozostałą częścią rodzice mogą dysponować dowolnie i może ją na przykład wykorzystać tata dziecka. Pod warunkiem, że jest zatrudniony na etacie lub odprowadza dobrowolną składkę zdrowotną prowadząc działalność gospodarczą bądź pracując na podstawie umowy - zlecenia. - *To bardzo fajna opcja, bo dzięki temu mąż może zostać kilka tygodni z dzieckiem, a ja bez problemu mogę wrócić wcześniej do pracy* - podkreśla krotoszynianka. Im więcej dzieci, tym długość urlopu macierzyńskiego się wydłuża.

W 2016 roku został także zlikwidowany tak zwany dodatkowy, sześciotygodniowy urlop macierzyński. Nie oznacza to jednak, że rodzice będą musieli wcześniej rozejrzeć się za dodatkową opieką dla dziecka i wrócić do pracy. Urlop rodzicielski, który do tej pory wynosił 26 tygodni został wydłużony do 32 tygodni w przypadku urodzenia jednego dziecka lub 34 tygodni, jeżeli rodzi się dwójka lub więcej dzieci. Urlop rodzicielski można wykorzystać do końca roku kalendarzowego, w którym dziecko skończy sześć lat. - *Wiem, że można go wykorzystać albo ciągiem, albo w maksymalnie czterech ratach. Planuję po macierzyńskim wrócić do pracy, a rodzicielski wykorzystać za jakieś dwa lata. Potraktujemy to jak przedłużone wakacje* - opowiada 30-latka.

DŁUGOŚĆ URLOPU MACIERZYŃSKIEGO W 2016 ROKU

20 tygodni - narodziny jednego dziecka
31 tygodni - narodziny dwójki dzieci
33 tygodnie - narodziny trójki dzieci
35 tygodni - narodziny czwórki dzieci
37 tygodni - narodziny więcej niż czwórki dzieci

DŁUGOŚĆ URLOPU RODZICIELSKIEGO W 2016 ROKU

32 tygodnie - narodziny jednego dziecka
34 tygodnie - narodziny dwójki lub większej ilości dzieci

(mar)

PRACA • PRACA • PRACA • PRACA • PRACA

„BIREX"
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:

OPERATORÓW MASZYN PRZEŁADUNKOWYCH
(praca przy rozładunku wagonów)
Wymagania: prawo jazdy kat. C+E
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

KIEROWCÓW Z KAT. C+E
Wymagania: prawo jazdy kategorii C+E, wszystkie dokumenty wymagane w zawodzie kierowcy, karta kierowcy
Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa. ul. Poznańską 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00

OFERTY PRACY

LEOPOL
meble polska
Ein Unternehmen der POLIPOL-Gruppe

Firma Leopol Meble Polska w Śremie poszukuje pracowników na stanowiska:

TAPICER
STOLARZ / OKLEJACZ
SZWACZ / SZWACZKA

Wymagania:
- mile widziane doświadczenie
- motywacja do pracy, odpowiedzialność oraz otwartość na nowe wyzwania zawodowe

Wybranym kandydatom oferujemy:
- umowę o pracę w firmie o ugruntowanej pozycji w Europie
- konkurencyjne wynagrodzenie wypłacane w terminie (premie, pakiet socjalny)
- **MOŻLIWOŚĆ PRZYUCZENIA DO ZAWODU**
- dobrą atmosferę w zgranym zespole
- Zapewniamy częściowy zwrot kosztów dojazdu

Kontakt: nr tel. 61 28 48 671, rekrutacja@leopol.pl

AK KLIMATYZACJE
KLIMATYZACJE & WENTYLACJE
RZETELNA Firma

W związku z dynamicznym rozwojem firmy zatrudnimy na stanowiska:
monter klimatyzacji i wentylacji
(możliwość przyuczenia)
oraz
instalator, spawacz (TIG, gazowy)

Oferujemy kursy, szkolenia itp.
prosimy o wysłanie aplikacji na adres
biuro@ak-klimatyzacje.pl
Dołącz do nas !!

TEL. +48 693 158 121 MILE WIDZIANE OSOBY Z DOŚWIADCZENIEM

Rybhand

Przedsiębiorstwo Rybhand Sp. z o.o. Sp. K.
WIODĄCY PRODUCENT PRZETWORÓW RYBNYCH,
aktualnie poszukuje pracowników na stanowisko:

TECHNOLOG
- KIEROWNIK ZMIANY
KONSERWATOR
PRACOWNIK PRZETWÓRNI RYBNEJ

Wymagania:
- książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Dokumenty aplikacyjne prosimy kierować:
Rybhand Sp. z o.o Sp. K.,
ul. Św. Ducha 118/120, 63-200 Jarocin
lub kadry@rybhand.com.pl

OFERTY PRACY

RBB

Rozwijająca się firma RBB-Stal
J. Borusiak Spółka Komandytowa
poszukuje pracownika na stanowisko:

INŻYNIER SPRZEDAŻY

(branża metalowa)

Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia wyższego o profilu technicznym
- kilkuletniego doświadczenia zawodowego w handlu
- znajomości języka angielskiego i/lub języka niemieckiego w stopniu umożliwiającym swobodne porozumiewanie się
- prawa jazdy kat. B
- wysokich zdolności interpersonalnych: decyzyjności, odpowiedzialności i zaangazowania

Oferujemy
ciekawą pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, niezbędne narzędzia pracy i szkolenia

Dokumenty aplikacyjne (CV i list motywacyjny) prosimy przesyłać na adres:
groszak@rbb-stal.com.pl
W tytule maila prosimy wpisać: **Inżynier sprzedaży**

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli: „Wyrazam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych (t.jedn. Dz.U. z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.)"
Dziękując za Państwa zainteresowanie, informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

PAULA

Firma Produkcyjno-Handlowa „PAULA"
Zakład Produkcyjny w Parzewie
Parzew 14, 63-220 Kotlin

Zatrudnimy osoby do pracy na stanowisko:

Mechanik / Elektromechanik

Wymagania
- Wykształcenie zawodowe lub średnie
- Doświadczenie zawodowe min. 3 lata
- Uprawnienia SEP
- Umiejętność czytania schematów elektrycznych
- Praca w systemie dwuzmianowym
- Prawo jazdy kat. B,
- Umiejętność spawania TIG, MIG - mile widziana
- Uprawnienia na wózek widłowy - warunek dodatkowy

Zadania
- Praca w dziale utrzymania ruchu
- Konserwacja, kontrola, remonty oraz naprawa maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Dbałość o prawidłowe funkcjonowanie maszyn, tworzenie planów remontów
- Diagnozowanie i naprawa awarii z zakresu elektryki, mechaniki, pneumatyki, hydrauliki siłowej, prostej automatyki, kontrola zużycia czynników energetycznych
- Nadzór nad sieciami energetycznymi, chłodniczymi, cieplnymi
- Odpowiedzialność za stan instalacji elektrycznych
- Sumienność i rzetelność

Oferujemy
- Zatrudnienie w prężnie rozwijającej się firmie
- Atrakcyjne wynagrodzenie
- Stałe i stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Możliwość rozwoju oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych
- Niezbędne narzędzia pracy

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z nazwą stanowiska w temacie na adres
mariola.wegner@paula.com.pl

Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.
Prosimy o zamieszczenie w aplikacji następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz. U. Nr 133, poz. 883 ze zm.).

Jafo

Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A.
w Jarocinie

Producent obrabiarek oraz maszyn i urządzeń o wieloletniej tradycji poszukuje kandydatów na stanowiska:

SPAWACZ

WYMAGANIA:
- uprawnienia spawalnicze metodą MAG
- umiejętność spawania

OPERATOR OBRABIAREK CNC

WYMAGANIA:
- wykształcenie zawodowe / średnie techniczne o kierunku mechanicznym
- preferowana praktyczna umiejętność obsługi maszyn sterowanych numerycznie

MALARZ LAKIERNIK

WYMAGANIA:
- preferowane wykształcenie zawodowe kierunek : lakiernik
- preferowana praktyczna umiejętność malowania maszyn

POMOC MALARSKA

WYMAGANIA:
- preferowana praktyczna umiejętność przygotowania powierzchni do malowania

KANDYDATOM OFERUJEMY:
- stabilne warunki zatrudnienia
- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych kwalifikacji
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane ofertą zapraszamy do składania lub przesłania CV oraz listu motywacyjnego wraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia, na adres Spółki:
63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 14 lub e-mail: **rekrutacja@jafo.com.pl**

Nadesłanych dokumentów nie zwracamy.
Informujemy, ze kontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

PREMIUM POŻYCZKI

Masz wolny czas i chcesz dorobić pensji?
Premium Pożyczki zatrudni osobę do pracy w charakterze:

PRZEDSTAWICIELA FINANSOWEGO

Oferujemy:
- atrakcyjne wynagrodzenie
- ubezpieczenie na życie
- opiekę medyczną
- wdrożenie do pracy oraz opiekę Kierownika Sprzedaży.

Zadzwoń do nas: 61 623 34 44
bądź wyślij sms o treści Praca 605 052 769

Wytwórnia Mozaiki Osiewicz
z/s w Goli
zatrudni

PRACOWNIKÓW DO PRODUKCJI MOZAIKI PARKIETOWEJ

mile widziani operatorzy maszyn do obróbki drewna

Kontakt: 724 525 930
lub (62) 740-85-45

Firma ZALMET Spółka z o.o.
Zalesie 1B
zatrudni pracowników na stanowiska:

ŚLUSARZ
SPAWACZ
LAKIERNIK KONSTRUKCJI STALOWYCH

oraz osoby do przyuczenia w zawodzie **SPAWACZ**
Gwarantujemy zdobycie uprawnień spawalniczych metodą MAG 135

Oferty składać w siedzibie firmy, telefonicznie (62) 747 21 95 lub e-mail info@zalmet.pl

BIURO REKLAMY <<<
GAZETA Jarocińska

Artur Antczak
508 318 922
Angelika Włodarczyk
509 082 772

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747 47 47

ZATRUDNIĘ

KUCHARZA, KUCHARKĘ, KELNERA, KELNERKĘ, BARMANA, BARMANKĘ

restauracja Darwid Krobia

więcej informacji pod nr tel.
508 989 525

OFERTA PRACY • OFERTA PRACY • OFERTA PRACY • OFERTA PRACY

POLSKA SIEĆ DROGERII Vica®

W ZWIĄZKU Z DYNAMICZNYM ROZWOJEM NASZEJ FIRMY POSZYKUJEMY KANDYDATÓW NA STANOWISKO:

Specjalista ds. marketingu i reklamy

WYMAGANIA:
- biegła orientacja w środowisku Windows, zwłaszcza korzystanie z aplikacji Word i Excel
- praktyczna wiedza z zakresu marketingu, w szczególności marketingu internetowego,
- obsługa programu Adobe Photoshop

oraz

Specjalista ds. zakupów

WYMAGANIA:
- doświadczenie w handlu
- znajomość zagadnień branży kosmetycznej
- umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych

Dokumenty aplikacyjne (cv + podanie) prosimy przesłać na adres mailowy: kariera@vica.pl (z dopiskiem „nabór na stanowisko...")

Prosimy o załączenie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz.U. nr 133, poz. 883)."

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi osobami.

Polska Sieć Drogerii VICA Sp. z o.o.
ul. Bojanowskiego 1, 63-830 Pępowo
tel. 65 573 66 08

PYLON AUDIO

LAKIERNIK MEBLOWY

Atrakcyjne wynagrodzenie
Miejsce pracy: Jarocin

Kontakt po godzinie 15.00 - tel. 665 384 826

BH TRADE

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

SPAWACZ
OSOBA DO PRAC WYKOŃCZENIOWYCH KOTŁÓW C.O.
PRACOWNIK PRODUKCJI
PRACOWNIK DO PIASKOWANIA KONSTRUKCJI STALOWYCH
MAGAZYNIER

Żerków ul. Kolejowa 18, tel. 62 740-31-12, biuro@bktrade.pl

Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Stanisław Hadrzyński

przyjmie pracowników w zawodzie:

PRACOWNIK BUDOWLANY

Dokumenty prosimy składać na adres:
ul. Rymarkiewicza 44
63-220 Kotlin
biuro@hadrzyński.pl
Tel. 62 740 58 99

POWIAT

Od kluczy po... wiatrówkę. Zobacz, co gubią mieszkańcy

Klucze, dokumenty, telefony, rowery, ale także... wiatrówka. Takie rzeczy przechowywane są dziś w Biurze Rzeczy Znalezionych, znajdującym się w Starostwie Powiatowym w Jarocinie.

- O, proszę, tutaj znajdują się te większe „zguby" - pracownicy starostwa otwierają stalowe kraty magazynu nr 3 w piwnicach budynku. Patrzę na rząd rowerów, starych opon, kołpaków... - *Mniejsze przedmioty, jak np. klucze czy dokumenty, znajdują się bezpośrednio w biurze, w pokoju 23* - wyjaśnia Sabina Doga, pracownica urzędu.

Magazyn służy głównie do przechowywania rzeczy o większych gabarytach, ale także tych, które od lat nie mogą znaleźć swojego właściciela.

- Zgodnie z obowiązującą ustawą, po sześciu latach od wywieszenia przez nas wezwania do odbioru zgubionego przedmiotu, i niezgłoszeniu się przez ten czas jego właściciela, przepada on na rzecz Skarbu Państwa - wyjaśnia asystent starosty, Wojciech Raś.

Obecnie na stanie Biura Rzeczy Znalezionych znajdują się 54 przedmioty. Na liście są zarówno standardowo gubione przez mieszkańców klucze i dokumenty, wiele jest także rowerów czy telefonów. Z nietypowych „fantów" wymienić można narty dziecięce, dwa komplety kijków do nordic walking, a nawet... wiatrówkę.

Jak wyjaśniają pracownicy, nie ma żadnej reguły, jeśli chodzi o zgłaszanie zgubionych przedmiotów do biura. - *Cieszy jednak to, że ludzie zdają sobie sprawę z jego istnienia, przychodzą tu czasami już zaraz po zaginięciu danej rzeczy. Nasi pracownicy informują ich wtedy, jak należy postąpić np. w przypadku, gdy zgubiono dokumenty, gdzie trzeba zgłosić ten fakt itd.* - opowiada Raś. Jak podkreśla, nie można jednak mówić o żadnych „wzmożonych" okresach gubienia przez mieszkańców rzeczy. - *Nawet podczas festiwalu?* - pytam. - *Nawet wtedy. W przypadku zgub nie ma żadnej reguły* - odpowiada asystent starosty.

Do biura trafiają zarówno rzeczy przyniesione przez mieszkańców, jak i te, które ktoś przyniósł wcześniej na komendę policji. Jak jednak podkreślają policjanci, w przypadku dokumentów zawsze jest możliwość ustalenia ich właściciela. - *Staramy się do niego dotrzeć bezpośrednio np. przez dzielnicowego, bądź nawiązać kontakt telefoniczny i dostarczyć zagubioną rzecz. Jeżeli jest to osoba spoza naszego powiatu, wiadomość wraz z prośbą o poinformowanie właściciela dokumentu kierujemy do odpowiedniej terytorialnie jednostki policji. Podobnie rzecz ma się z tablicami rejestracyjnymi, które po ustaleniu właściciela pojazdu są mu przekazywane bądź trafiają do wydziału komunikacji* - opisuje mł. asp. Agnieszka Zaworska z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

W magazynie znaleźć można m.in. stare rowery

Jak podkreśla pani rzecznik, trudno określić, z jaką częstotliwością ludzie gubią należące do nich przedmioty, ponieważ znalazcy nie zawsze przynoszą je do komendy. - *Część osób znalezioną rzecz zanosi bezpośrednio do Biura Rzeczy Znalezionych bądź umieszcza informację o tym fakcie na portalach społecznościowych czy w lokalnych mediach. Z pewnością okresem, gdy trafia do nas więcej takich przedmiotów, jest lato, szczególnie czas trwania jarocińskiego festiwalu i kilka dni po jego zakończeniu. Są to różne rzeczy: przedmioty użytku osobistego takie jak odzież, telefon komórkowy czy biżuteria. Bardzo często dochodzi także do zagubienia dokumentów, kluczy, w tym kluczyków od pojazdów czy tablic rejestracyjnych. Po festiwalu trafiają do nas całe portfele wraz z zawartością czy też plecaki bądź torebki* - wylicza Zaworska.

No dobrze, co więc zrobić, gdy zgubiliśmy jakiś przedmiot i trafił on już do depozytu w starostwie? - *Należy przyjść do pokoju 23 na parterze. Warunkiem odebrania przedmiotu jest złożenie szczegółowego opisu lub przedstawienie dokumentów potwierdzających prawo własności* - wyjaśniają pracownicy.

JAKUB NOWAK

JARACZEWO

Obora zamiast norek

- Czy wiadomo coś nowego w sprawie budowy fermy norek w Niedźwiadach? - pytał na ostatniej sesji Zygmunt Gendera, sołtys tej miejscowości. - *Inwestor się wycofał i na tej podstawie umorzyliśmy postępowanie, nie wydając decyzji o warunkach zabudowy* - wyjaśnił wiceburmistrz Jaraczewa.

Fakt, że Konrad Piwoński zrezygnował z budowy kolejnej fermy (jedną ma już w Łobzie), nie oznacza, że zaprzestanie jakichkolwiek inwestycji na terenie Niedźwiad. - *Zastanawiam się nad budową chlewni lub obory. Najprawdopodobniej będzie to właśnie obora. Pewnie nie będzie za duża, ale ciężko mi powiedzieć, ile zwierząt się w niej zmieści. Na razie zbieramy oferty od producentów obór* - wyjaśnia Piwoński. - *Terminy nie są uzależnione ode mnie. Myślę, że w przeciągu miesiąca lub dwóch będę wiedział coś więcej* - dodaje.

(seb)

POWIAT

Będą pracowali dłużej na próbę

Starostwo Powiatowe w Jarocinie oraz referat komunikacji będą pracować dłużej.

Starosta Bartosz Walczak chce sprawdzić, czy wydłużone godziny pracy urzędu będą odpowiadały na zapotrzebowanie mieszkańców. Dlatego Biuro Obsługi Klienta Starostwa Powiatowego (al. Niepodległości 10-12) oraz referat komunikacji (ul. Zaciszna 2) będą w każdy poniedziałek - od 3 października do końca listopada - czynne do godziny 18.00.

Jeśli w dodatkowych godzinach pracy swoje sporawy w urzędzie będzie załatwiało wystarczająco dużo osób, wydłużony czas pracy w poniedziałki zostanie wprowadzony na stałe.

(ann)

W referacie komunikacji po godz. 16.00 płatności będzie można realizować tylko za pomocą karty.

OGŁOSZENIE

Zdarzy się, że ktoś przyjdzie ze zdjęciem Julii Roberts

Rozmowa z **lek. dent. WITOLDEM SIWKIEM**, chirurgiem stomatologiem

WITOLD SIWEK ma 34 lata. Jest specjalistą chirurgiem stomatologiem. W latach 2008-2014 był asystentem na Oddziale Chirurgii Szczękowo-Twarzowej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego im. L. Perzyny w Kaliszu, członek międzynarodowego stowarzyszenia implantologów ITI (International Team for Implantology). Pochodzi z Ostrzeszowa. Od 8 lat mieszka w Żerkowie. Żonaty, ma 1 dziecko. Jego pasja to gra na gitarze, słuchanie muzyki, wyjazdy na koncerty.

■ Patrzę na stojące pod ścianą gitary - to pasja pana doktora?
Takie hobby. Kiedyś bardziej, teraz - z braku czasu - już epizodycznie. Nadal jednak, jeśli jest ten wolny czas, lubię go spędzać z gitarą. W ogóle muzyka to moje hobby. Wyjazdy na koncerty, jeśli jest taka możliwość i słuchanie muzyki na żywo.

■ A jeśli pan gra, to co?
Raczej muzykę rockową. W ramach tego, co potrafię jeszcze zagrać - z powodu nie tak częstego już sięgania po gitarę. Takie utwory, które znam i nie muszę sobie ich przypominać.

■ To były wymarzone gitary?
Tak, kupione jeszcze na studiach. To dość specyficzne modele. Związane z idolami muzycznymi, z rodzajem brzmienia.

■ Z jakimi idolami?
To muzycy rockowi, bluesowi. Jedna z gitar - PRS - model Carlosa Santany. A takiego wzmacniacza używał Mark Knopfler z Dire Straits. Obydwie gitary mają już ponad 20 lat, pochodzą z końca lat 80-tych. Wykonane zostały jeszcze w tradycyjny sposób. Nie była to produkcja fabryczna, z taśmy. Nie były nowe, jak je kupiłem. Wcześniej używali ich muzycy. Głównie poznańscy.
Moim ulubionym wykonawcą, gitarzystą i wzorem grania jest Kenny Wayne Shepherd. Teksański gitarzysta, grający muzykę z pogranicza rocka i bluesa. Z elementami country. Miałem okazję być na jego koncercie. Lubię zespoły, które w swoim składzie mają znanego gitarzystę, instrumentalistę i które mają indywidualne brzmienie. Bliscy są mi np. Rory Gallagher, Joe Bonamassa, Slash.

Tu o tym, czy pacjent przyjdzie do doktora, decyduje wieść ludowa.

■ Myślał pan o założeniu swojego zespołu?
Chyba każdy kiedyś o tym marzył, będąc młodzieńcem. Trzeba jednak mieć oprócz marzeń i chęci pracy, również sporo talentu. Ja miałem dużo chęci, ale nie wydawało mi się, że mam tak dużo talentu, żeby grać zawodowo. To jest jednak dar od Boga. I wielkie poświęcenie. Trzeba też mieć szczęście.

■ Wybrał pan doktor inną drogę...
I nie żałuję!

■ Skąd taki wybór? To rodzinna tradycja?
Wywodzę się z rodziny wielodzietnej o korzeniach medycznych. Było nas siedmioro. Moje dwie siostry są lekarzami. Ja jestem najmłodszy - różnica wiekowa między moją najstarszą siostrą a mną to ponad 20 lat. Jedna siostra jest pielęgniarką, brat i siostra - farmaceutami. Brat przez wiele lat pracował też na uczelni. Wiedziałem więc, jaki to jest zawód, jakiego typu praca, czego się spodziewać. Choć tradycji stomatologicznych nie ma. To był mój wybór. Jestem chirurgiem stomatologiem.

■ Nie jest pan doktor żerkowianinem. To skąd pan tu przywędrował?
To dość prosta sprawa - poznałem żonę. Na studiach, w Poznaniu. Ona jest żerkowianką. Ja pochodzę z Ostrzeszowa.

■ Czy praca w małym środowisku jest łatwiejsza?
Uważam, że zdecydowanie trudniej pracuje się w małych miejscowościach. W dużych - większość lekarzy jest anonimowa. Tu o tym, czy pacjent przyjdzie do doktora, decyduje wieść ludowa. Jeden zadowolony pacjent przyprowadza następnego, jeden niezadowolony - odstrasza dziesięciu.

■ Przez osiem lat pracował pan również na oddziale chirurgii szczękowo-twarzowej w szpitalu w Kaliszu...
Tak, ta praca była bardzo pasjonująca. Wspominam ten czas jak rzecz, która mnie w 90% ukształtowała zawodowo. Nauczyłem się tam podejmowania trudnych decyzji, postępowania w sytuacjach krytycznych, szybkości działania, by było ono skuteczne, nabrałem cennego doświadczenia. Musiałem jednak coś wybrać. Zdecydować, czy chcę być rasowym szczękowcem, rozwijać swoje umiejętności w chirurgii szczękowej, czy będę zajmował się leczeniem i usuwaniem zębów tutaj, zakładaniem implantów, leczeniem parodontozy itd. Nie bez znaczenia była też kwestia dojazdów, codziennie po kilkadziesiąt kilometrów, w obydwie strony.

■ Teraz przyjmuje pan w gabinecie. Również w soboty i w niedziele. Mówi się, że jest pan ostatnią deską ratunku...
Cieszę się! W weekendy jednak często mnie nie ma, bo wyjeżdżam na szkolenia lub staram się poświęcać ten czas rodzinie. Staram się jednak nie odmawiać pacjentom bólowym. Jeśli już naprawdę nie mogę, przekazuję numery do innych lekarzy w pobliżu. W tygodniu jestem na miejscu całymi dniami.

■ Wprowadził pan jako pierwszy na tym terenie zakładanie implantów. Jak ludzie to przyjęli?
Ludzie mieli już tę świadomość, że coś takiego jest. Albo sami się z tym zetknęli osobiście, ale musieli jechać do dużego miasta. Albo słyszeli w telewizji, czytali w prasie. To już nie jest rzecz niezwykła. Ludzie już się z tym oswoili, że kiedyś były korony i mosty, a dzisiaj są implanty. Nadal krąży wiele mitów na ten temat. Ja sam absolutnie nigdy nie powiem pacjentowi, że to jest super idealne rozwiązanie i że na 100% się uda. Jeżeli ktoś gwarantuje stuprocentowy sukces, to znaczy, że nie robi implantów, tylko działa komercyjnie. Zawsze jest jakiś margines ryzyka.

■ Co to jest implant i ile to kosztuje?
Implant to tytanowy wkręt, śruba, która imituje, odbudowuje w sposób idealny korzeń zęba. Część chirurgiczna kosztuje od 1.500 do 2.000 zł (za implant). Część protetyczna - 1.500 zł. Całość 3.500 zł z implantem wyższej klasy Premium, 3.000 zł na implancie niższej klasy.

Zdarzy się, że ktoś przyjdzie ze zdjęciem Julii Roberts. Chce tak wyglądać. Jednak mimo ogromnych chęci nie zawsze jest to możliwe.

■ Ceny, szczególnie w dużych miastach, są bardzo różne...
Bardzo często podawana jest cena tylko za wszczep, za część chirurgiczną, a o części protetycznej pacjent dowiaduje się na fotelu, jak już ma wszczep. W rezultacie płaci się za to w dużych miastach 5-6 tys. zł.

■ Kto przychodzi, by założyć implanty? Pacjentki zapatrzone w celebrytki?
Ja mam wrażenie, że pacjenci tutaj, w Żerkowie, Jarocinie są bardzo normalni. Nie mają wyimaginowanych żądań. Przychodzą i wiedzą, czego chcą, czego oczekują. Ktoś chce sobie poprawić standard życia czy urodę. Stomatologia bowiem to również w jakimś stopniu poprawianie urody. Zdarzy się, że ktoś przyjdzie ze zdjęciem Julii Roberts. Chce tak wyglądać. Jednak mimo ogromnych chęci nie zawsze jest to możliwe. Co prawda w Żółkowie mamy takie same możliwości jak lekarze w dużych miastach. Pracujemy na tych samych systemach implantologicznych, na tych samych narzędziach. Jednak tworzenie pięknego uśmiechu też ma swoje ograniczenia, między innymi ekonomiczne. Implanty to są jednak nadal drogie rzeczy.

■ Wspomniał pan o warunkach ekonomicznych. Mieszkańców Ziemi Jarocińskiej stać na implanty?
Staramy się stworzyć jak najlepsze warunki. Negocjujemy kontrakty z firmami implantologicznymi, aby cena była taka, żeby nasz pacjent mógł sobie na to pozwolić. Natomiast i tak często są to zabiegi poza zasięgiem pacjenta.

■ Zdarza się, że pacjent mówi, że go na to nie stać?
Tak. Dobrze jest, jeśli uczciwie się do tego przyzna. Gorzej jest ,jeśli przygotowujemy się do zabiegu, poświęcamy czas, a pacjent nie stawia się na wizytę.

■ Do kogo pan doktor chodzi ze swoimi zębami? Czy też może pan sam jest w stanie o nie zadbać?
Oczywiście, nie! Najczęściej - do kolegów. Oni do mnie, ja - do nich. Mam do nich zaufanie.

■ Wolny czas poświęca pan...
Rodzinie. Jest go tak mało, że nie starcza już na nic innego.

■ Stanąłby pan z gitarą na scenie, gdyby była taka możliwość?
Myślę, że mógłbym się nie odważyć. Ja raczej jestem dość nieśmiałym człowiekiem. Choć oczywiście kontakt z pacjentami wymusza na mnie otwartość. Ale nie odważyłbym się chyba wystąpić przed większą rzeszą ludzi. Podziwiam za to artystów, że potrafią to robić i dawać innym supershow.

■ A gdyby miał pan wystąpić w zespole stomatologów?
Myślę, że tak! Jest nawet taki zespół. Mój kolega w nim gra. Czasami występują na różnych imprezach.

Rozmawiała ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Szlaban na telefon to największa kara

Przerwa w jednej z jarocińskich szkół. Chociaż dzwonek już zadzwonił, uczniowie wychodzą na boisko bardzo powoli. Mają w rękach telefony komórkowe. Pomimo pięknej pogody stają w cieniu. Brakuje tradycyjnego szkolnego gwaru, dziewczynki nie skaczą w gumę, a chłopacy nie bawią się piłką. Grają w gry... na telefonie.

Podchodzę do grupki osób. - *O, widzę, że masz telefon* - zagaduję. Uczennica szybko chowa go za plecy, wie przecież, że w szkole jest zakaz. Nie można używać tego typu urządzeń, nauczyciel może je zanieść do dyrektora, a ten wezwie rodziców. I chociaż młodzież wie o zakazie, nie wyobraża sobie życia bez ciągłego dostępu do wirtualnej rzeczywistości.

Co robią najczęściej za pośrednictwem telefonów? Słuchają muzyki, przeglądają facebooka, pstrykają zdjęcia lub grają w gry. - *Zbieramy pokemony, ale trzeba mieć własny internet, ten w szkole jest bardzo słaby* - tłumaczy 12-letni Igor. Pytam jednego z chłopców, co by się stało, gdyby nie było telefonów komórkowych. - *Pewnie wtedy na przerwie byśmy gadali, albo nie wiem, może grali w piłkę, ale taki zakaz byłby bez sensu. Nasi koledzy z innych szkół by się z nas śmiali* - mówi czternastolatek z tej samej szkoły. Rodzice i dyrektorzy są bezradni, choć robią wszystko, by oderwać swoich podopiecznych od mobilnego sprzętu.

„Każdy w klasie ma..."

- *W naszym domu były już takie rozmowy. Mój syn twierdził, że wszyscy koledzy z jego klasy w szkole podstawowej mają już telefony komórkowe, tylko on nie. Okazało się oczywiście, że nie jest jedyny. Wytłumaczyliśmy mu wówczas, że jest na to zbyt młody i to jeszcze nie czas. Na razie się nie zbuntował* - opowiada Julia Rzepka, mama pierwszoklasistki i trzecioklasisty. Jej dzieci codziennie dojeżdżają do szkoły w innej miejscowości, ale mimo to nie uważa ona, by potrzebowały własnego telefonu. - *Nasze dzieci nie mają takich narzędzi. Kontakt ze szkołą jest bardzo dobry, dzieci są odprowadzane na autobus, wracają do domu, mają dziadków i ten telefon na razie nie jest im potrzebny. Mam nadzieję, że jak najdłużej uda nam się je uchronić przed taką formą komunikacji* - wyjaśnia była radna z Nowego Miasta. Według niej, telefony komórkowe niosą wiele zagrożeń. - *Tam jest mnóstwo gier, aplikacji i to mnie przeraża. Nasze dzieci korzystają z tabletów, ale tylko pod kontrolą rodziców. Wiemy, jakie to są treści i wiemy, jaki to jest czas. Gdyby mieli swoje telefony, myślę, że nie panowalibyśmy nad sytuacją* - tłumaczy Rzepka.

Rodzice uważają, że telefon w szkole rozprasza uwagę dzieci i prowadzi do niezdrowej rywalizacji. - *Moje dzieci nie noszą telefonu do szkoły ze względu na wprowadzony zakaz. To bardzo dobry pomysł, nie ma grania na lekcjach, kradzieży i porównywania* - mówi Agnieszka Pajor z Jarocina, mama dwójki chłopców.

Elżbieta Chlebowska, autorka książki „Wychowanie. Najtrudniejsza ze sztuk pięknych", twierdzi, że coraz więcej rodziców stara się eliminować telefony z życia dzieci. - *Rozmawiając z rodzicami młodszych dzieci widzę, że ich spojrzenie na posiadanie komórek w ogóle, a tym bardziej w szkole, jest troszkę inne. Wielu rodziców stara się - mniej lub bardziej skutecznie - przeciwstawić trendowi, żeby już pierwszaczek miał swoją własną wypasioną komórkę, którą mógłby się pochwalić przed rówieśnikami* - opowiada terapeutka.

Komórka naukowa

Jarocińska psycholożka wyjaśnia, że w dzisiejszych czasach nie ma sposobu, by wykluczyć telefony komórkowe z życia dzieci. - *Dla rodziców starszych dzieci, czy młodzieży, temat komórek w szkole przestał być chyba kwestią dyskusyjną. Oni nie mogą żyć bez tego sprzętu, a że sporą część swojego życia spędzają w szkole, to także i ten obszar ich życia zdominowały komórki. Jako rodzic wiem, że wiele szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych uregulowało kwestię korzystania z telefonów komórkowych w szkole i to, co jeszcze kilka lat temu było problemem, zostało sprowadzone do umiejętnego korzystania. A tam, gdzie zasady są jasno określone i konsekwentnie przestrzegane - tam temat komórek nie jest tematem istotnym* - tłumaczy Chlebowska.

Skoro tak trudno odciągnąć młodzież od telefonów, może trzeba zrobić z nich narzędzie pracy. Na rynku pojawia się coraz więcej aplikacji, które pozwalają na korzystanie z takiego sprzętu w czasie lekcji. - *Można poprowadzić bardzo ciekawe lekcje języków obcych przy użyciu komputera i aplikacji na telefonach komórkowych uczniów. To ma formę testu czy quizu. Nauczyciel zadaje uczniom pytanie za pośrednictwem komputera, a oni odpowiadają na telefonach. Wyniki pojawiają się po chwili. Takie technologie wykorzystane do nauczania są bardzo dobrym pomysłem* - twierdzi Marzena Michalak-Piękna, dyrektorka Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie.

Sceptycznie do pomysłu podchodzi dyrektor Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie. Uważa on, że takie rozwiązania mogą sprawdzić się tylko w niewielkich placówkach lub małych grupach zajęciowych. - *Przy dużych ilościach dzieci, korzystanie z telefonów w celach edukacyjnych byłoby niekorzystne i dla uczniów, i dla dydaktyki. Obawiam się, że 90 procent uczniów w trzydziestoosobowej klasie robiłoby wtedy i tak coś innego, aniżeli szukało jakichś potrzebnych informacji* - wyjaśnia Marek Durczak.

Zakazany owoc

Według niego odebranie telefonu komórkowego to najbardziej dotkliwa kara. - *Zakaz korzystania z telefonu komórkowego lub brak dostępu do internetu to są dwie największe kary dla współczesnych dzieci. W dzisiejszych czasach szlaban na wyjścia z domu nikogo nie rusza* - uważa Durczak.

Narzędziem, którym dysponują dyrektorzy placówek edukacyjnych jest statut szkoły. Za pomocą tego dokumentu można uregulować sposób korzystania z telefonów komórkowych. - *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej mówi, że to dyrektorzy placówek decydują o tym, czy dopuszczalne jest korzystanie z telefonów komórkowych w czasie pobytu dziecka w szkole* - wyjaśnia Justyna Sedlak z biura prasowego Ministerstwa Edukacji Narodowej. Pojawiają się sytuacje, w których rodzice twierdzą, że zabranianie korzystania z telefonów w szkołach i odbieranie ich uczniom jest ograniczaniem praw. - *Nie można mówić tutaj o bezprawiu. W statucie szkoły powinien pojawić się zapis dotyczący tej kwestii. Nie ma odgórnego polecenia, że ma nie być telefonów, ale to zależy od potrzeb i specyfiki placówki* - opiniuje rzeczniczka.

Do szkoły podstawowej w Górze telefony komórkowe mogą przynosić tylko te dzieci, które dojeżdżają lub mają kłopoty ze zdrowiem. - *Uczeń może mieć komórkę przy sobie na prośbę rodziców, wystarczy odpowiedni zapis w dzienniczku. Mieliśmy chłopca, który do autobusu dojeżdżał jeszcze kilometr rowerem. Mama chciała wtedy mieć z nim kontakt* - opowiada Elżbieta Kasprzak, dyrektor szkoły podstawowej w Górze. Kobieta sądzi, że bardzo dużej grupie rodziców zależy na ciągłym kontakcie z dziećmi. - *Wydaje mi się, że gdybyśmy zapytali, czy chcieliby, by dzieci miały telefony w szkole, to odpowiedzieliby, że tak. Wiemy jednak, że to generuje więcej zagrożeń niż bezpieczeństwa. Dzieci mają w telefonach dostęp do internetu, robią sobie bezmyślnie zdjęcia, później dochodzi do różnych nieprzyjemnych sytuacji* - twierdzi Elżbieta Kasprzak.

Zakazy używania telefonów komórkowych pojawiły się w większości jarocińskich szkół. W niektórych z nich są nieco złagodzone. - *W naszym statucie jest zapis, że uczniowie mogą korzystać z telefonów poza budynkiem szkoły, np. na boisku, a w przypadku deszczu, można w wyznaczonych miejscach. Są też dwie komórki na terenie szkoły, z których dzieci mogą w każdej chwili skorzystać, jeśli czują potrzebę porozmawiania z rodzicami* - wyjaśnia Marek Durczak z jarocińskiej „piątki". - *Jeśli kogoś przyłapiemy na tym, że bawi się telefonem na lekcji, to rodzic musi go odebrać. Rodzice przychodzą zwykle tego samego dnia. Widać, jaki jest pęd tych dzieci, by mieć komórkę przy sobie. Rodzice nie mają już na to wpływu. Myślę, że tego nie zatrzymamy, bo to ogólnoświatowy trend. Bardzo duże zadanie w tym przypadku leży nie tylko po stronie szkoły* - twierdzi dyrektor jednej z największych placówek edukacyjnych w Jarocinie.

(dag)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49

Urzędowe bariery na samochody mieszkańców

Mieszkańcy Jarocina i przyjezdni skarżą się, że w mieście nie ma już miejsca, gdzie nie trzeba zapłacić za parkowanie samochodu. - *Człowiek się spieszy, chce coś załatwić i na pięć minut zostawić samochód, to zaraz musi lecieć do parkomatu, wrzucić kasę i z tego wszystkiego robi się pół godziny* - narzeka mieszkaniec gminy Kotlin, który przyjechał do jednej z jarocińskich aptek.

Komuś innemu nie podobają się zamknięte i płatne parkingi przy urzędach. - *Skandal!* - pomstuje młoda kobieta i próbuje znaleźć miejsce do parkowania przed jarocińskim urzędem miejskim. - *To ma być przyjazny urząd, który jest otwarty na petentów? Całkiem niedawno zrobili tu taki duży, fajny parking. Każdy się cieszył, bo wreszcie można było - z trudem, bo z trudem, bo też był często zapakowany - znaleźć miejsce postojowe. Niewiele czasu minęło i oczywiście wprowadzili opłaty, bo człowiek miałby za dobrze. A tam koło geodezji parking całkiem zamknęli, bo państwo z urzędu muszą mieć luksusowe warunki do parkowania, a człowiek niech się martwi albo płaci na każdym kroku* - denerwuje się kobieta za kółkiem.

Fot. A. Konieczna

Parking przy budynku geodezji został zamknięty. Mogą z niego korzystać tylko pracownicy urzędu

Opłaty za parking przy urzędzie miejskim i starostwie zostały wprowadzone z początkiem lipca. - *Wyznaczyliśmy ten dodatkowy parking przy urzędzie dla ludzi, którzy tu przyjeżdżają, żeby załatwić swoje sprawy* - przyznał w momencie wprowadzania opłat burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. - *Liczyliśmy na to, że na tym parkingu będzie się odbywała rotacja pojazdów, że ktoś przyjedzie, zaparkuje, załatwi to, co chce i pojedzie. Tak jednak nie było. Większość aut stała tu przez cały dzień, bo ludzie je zostawiali i szli na osiem godzin do pracy. Dlatego wprowadziliśmy opłaty, żeby jednak ta rotacja była i ci, którzy przyjeżdżają do urzędu mieli gdzie zaparkować. A że trzeba zapłacić... Nie znam innego sposobu, żeby rozwiązać ten problem* - tłumaczy burmistrz Pawlicki.

Z zapowiedzi władz miasta wynika, że w najbliższym roku w Jarocinie ma powstać prawie pięćset dodatkowych, darmowych miejsc do parkowania.

(anm)

EUGENIUSZ DUDKOWIAK
l. 52 (Dębno)
EUGENIA BIERŁA
l. 71 (Kruczyn)
JACEK STASINSKI
l. 62 (Wolica Nowa)
STANISŁAW SZULC
l. 88 (Chocicza)
WACŁAW GENDEK
l. 77 (Twardów)
IRENA KUCZYŃSKA
l. 85 (Przybysław)
LECH NIEMCZYK
l. 86 (Ludwinów)
ANDRZEJ SZYMKOWIAK
l. 57 (Jarocin)
WERONIKA JERSZYŃSKA
l. 80 (Jarocin)
STANISŁAW JANKOWSKI
l. 58 (Rusko)
ZENON WOJCIECHOWSKI
l. 69 (Jarocin)
PAWEŁ BARTKOWIAK
l. 64 (Jarocin)
JOANNA WENCŁAWEK
l. 83 (Piekarzew)
KAZIMIERA ZAWISŁA
l. 92 (Kadziak)
ZOFIA HEYDER
l. 67 (Jarocin)
WANDA SZYMKOWIAK
l. 74 (Jarocin)
BOGUSŁAWA WIATROWSKA
l. 83 (Sławoszew)
MARIANNA CHMIELEWSKA
l. 97 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

ODPUST KU CZCI ŚW. FRANCISZKA

Przez rok będzie żył w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie

W trakcie tegorocznych uroczystości ku czci św. Franciszka juniorysta Barnaba Wereta ze Skwierzyny, który w jarocińskim klasztorze przygotowuje się do posługi brata zakonnego, złożył przed gwardianem - ojcem Lesławem Szymborskim profesję czasową. Przyrzekał przez kolejny rok żyć zgodnie z radami ewangelicznymi: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

Uroczystej sumie odpustowej, która została odprawiona dwa dni przed wspomnieniem świętego, przewodniczył ksiądz Zbigniew Starczewski, filipin z Gostynia, który również przez całą niedzielę głosił kazania. Wskazał, że w obecnych czasach szczególnie aktualne jest wezwanie, jakie skierował Chrystus do św. Franciszka: „Idź, odbuduj mój kościół". - *Jak mówi nam Sobór Watykański: „ecclesia semper reformanda", czyli kościół, świątynia jest wezwana do ciągłej odnowy. Odnowy Bożej obecności, którą ludzie nie zawsze potrafią odczytywać, ale i odnowy ludzkich serc, które są tak często znieprawione duchem tego świata. To wezwanie nic nie straciło na swej aktualności* - podkreślił kaznodzieja. Zachęcał, aby z Franciszkowego zawołania „pokój i dobro" uczynić program swojego życia. Mówił też o aktualnych problemach współczesności m.in. ideologii gender i duszpasterstwie osób rozwiedzionych. - *Kiedy człowiek mógł normalnie korzystać z Eucharystii, karmić się chlebem eucharystycznym, to z tego nie korzystał. Ale teraz, kiedy sam pokrzyżował swoje życie, sam odrzucił miłość uświęconą małżeństwem, poczuł wielką tęsknotę za Bogiem. Można by powiedzieć, że lepiej późno niż wcale. (...) Patron dnia dzisiejszego - św. Franciszek mówił: „miłość jest niekochana, miłość jest zniszczona". A bez ducha Bożej miłości nie można mówić o prawidłowym rozwoju życia człowieka* - podkreślił kapłan. Zwrócił uwagę na szczególną szansę, jaką jest trwający właśnie Rok Miłosierdzia. - *Ale nie jesteśmy sami! To On powiedział słowa: „Nie lękajcie się!", które z taką wielką profetyczną siłą powtórzył rozpoczynając swój pontyfikat papież Jan Paweł II. Dlatego czyńmy wszystko, aby tę Jego obecność i miłość umocnić w naszym życiu i w naszych sercach. Bóg, także w dzisiejszej Ewangelii zaprasza nas wszystkich, którzy jesteśmy utrudzeni i umęczeni, obciążeni grzechem i złem, ale i pragną pokoju, abyśmy w Nim znaleźli pokrzepienie* - stwierdził ksiądz Starczewski. Złożył też życzenia bratu Barnabie, podkreślając że śluby zakonne są szczególnym znakiem ingerencji Boga w świecie.

Na zakończenie mszy św. odbyła się procesja eucharystyczna na odnowionym placu przy kościele. Przy pomniku św. Franciszka, który poddano także renowacji, odmówiono litanię ku czci świętego w intencji Misji. Już po błogosławieństwie można było uczcić relikwie świętego z Asyżu. Po południu w kościele odbył się koncert „Kapeli znad Baryczy". W poniedziałek po wieczornej mszy św. odprawione zostało nabożeństwo „Transistus", które upamiętnia okoliczności śmierci św. Franciszka.

(ls)

Fot. Lidia Sobiecka

Czas ożywiania wiary raz na 10 lat

Od soboty 8 października do niedzieli 16 października w parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie trwać będą Misje święte. To coś więcej niż przedłużone rekolekcje, takie jakie przeżywa się w czasie Adwentu czy Wielkiego Postu, ponieważ wpisują się w realizację wielkiego zadania misyjnego, jakie Jezus powierzył swoim uczniom. To także czas szczególnego ożywienia własnej wiary i osobistej relacji z Bogiem. Przez cały tydzień - rano i wieczorem - będzie odmawiany różaniec, a każdy dzień kończyć się będzie Apelem Jasnogórskim o godz. 21.00. Nauki głosić będzie filipin z Gostynia - ksiądz Stanisław Gawlicki. Zwyczajowo misje odbywają się w parafiach raz na dziesięć lat. (ls)

PLAN MISJI ŚWIĘTYCH (część II):

• 12 października
godz. 7.30 - różaniec św. w intencji zmarłych parafian
godz. 8.00 - msza św. z nauką ogólną
godz. 18.00 - różaniec św. w intencji zmarłych parafian
godz. 18.30 - msza św. za zmarłych parafian z nauką ogólną, nauka stanowa dla kobiet
godz. 21.00 - Apel Jasnogórski

• 13 października
godz. 7.30 - różaniec św. w intencji misjonarza
godz. 8.00 - msza św. z nauką ogólną i odnowienie ślubów małżeńskich, błogosławieństwo rodzin
godz. 9.30 - różaniec św. w intencji nowych powołań
godz. 10.00 - msza św. dla chorych i starszych wiekiem z udzieleniem Sakramentu Namaszczenia Chorych
godz. 11.30-18.00 - adoracja Najświętszego Sakramentu
godz. 18.00 - różaniec św. w intencji rodzin
godz. 18.30 - msza św. z nauką ogólną i odnowienie ślubów małżeńskich, błogosławieństwo rodzin
godz. 21.00 - różaniec św. i procesja światła z figurą Matki Bożej

• 14 października
godz. 7.30 - różaniec św. w intencji małżeństw rozbitych
godz. 8.00 - msza św. z nauką ogólną oraz poświęcenie Krzyża Misyjnego, krzyży domowych i wyznanie wiary
godz. 15.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego z nauką ogólną
godz. 18.00 - różaniec św. za małżeństwa niesakramentalne
godz. 18.30 - msza św. z nauką ogólną oraz poświęcenie Krzyża Misyjnego, krzyży domowych i wyznanie wiary
godz. 21.00 - Apel Jasnogórski

• 15 października
godz. 7.30 - różaniec św. w intencji wynagradzającej
godz. 8.00 - msza św. Maryjna i nabożeństwo z aktem oddania parafii Matce Najświętszej
godz. 10.00 - nabożeństwo dla matek i ojców z małymi dziećmi, dla kobiet w stanie błogosławionym, dla małżonków chcących być rodzicami
godz. 18.00 - różaniec św. w intencji dziękczynnej
godz. 18.30 - msza św. z nauką ogólną w intencji młodzieży, nauka stanowa dla studiujących, pracujących i ze szkół średnich
godz. 21.00 - Apel Jasnogórski

• 16 października
godz. 7.00, 8.00 (dolny kościół), 12.00, 16.30, 18.30 - msza św. z nauką ogólną
godz. 9.00 - msza św. z nauką dla młodzieży
godz. 10.30 - msza św. z nauką dla rodzin
godz. 16.00 - różaniec św. o obfite owoce misji świętych

SPOWIEDŹ ŚW.:
środa 7.30 - 8.00, 17.30 - 18.30
czwartek 7.30 - 8.00, 9.30 - 10.00, 17.30 - 18.30
piątek 7.30 - 8.00, 17.30 - 18.30, 20.00 - 21.00
sobota i niedziela - pół godziny przed każdą mszą św.

Będą wielbić Boga z „Owcą"

Na wieczór wyjątkowego uwielbienie i dziękczynienia Jezusowi za wszystkie dary, którymi nas obdarza zapraszają franciszkanie w niedzielę 16 października do kościoła św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Początek o godz. 20.00.

Boga można wielbić na różne sposoby, również przez śpiew. W Jarocinie poprowadzi go zespół „Owca", który rozpoczął działalność podczas Weekendów Pełnych Łaski - rekolekcji prowadzonych przez dominikanina - o. Adama Szustaka. *„Zespół powstał z potrzeby posługi i chęci, graniczącej z przynagleniem do zrobienia nowej muzyki, która będzie modlitwą* - tłumaczą członkowie grupy. Elektroniczne brzmienia i teksty opierają się o m.in. List do Efezjan, Księgę Jeremiasza, Psalmy i Ewangelię św. Mateusza, ale przede wszystkim o doświadczenie Żywego Boga. *„Boga, który odnajduje zagubione owce - tak, jak odnalazł każdego z nas. Uwielbienie jest świętowaniem Boga, rodzi wdzięczność i zmienia serce. Oby przemieniało nasze kamienne w serca z ciała, wdzięczne"* - podkreślają członkowie „Owcy". (ls)

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy tak licznie przybyli, aby uczestniczyć w pożegnaniu

ś. † p.

WANDY SZYMKOWIAK

Dziękujemy Ojcom Franciszkanom za życzliwość i wsparcie duchowe oraz Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom za złożone wieńce, kwiaty i intencje mszalne

Mąż Bogdan z rodziną

HERMES

Skup byków, krów, jałówek
Bydło 24h
Tel. 721 530 570, 721 530 580

WYNAJMEM
MINIŁADOWARKI
BOBCAT S650
tel. 516-011-312

TRENUJ Z MEDALISTAMI MISTRZOSTW POLSKI

ZAPISY NA SEZON 2016/2017
UKS TAEKWONDO JAROCIN
TRENINGI DLA DZIECI OD 5-LAT MŁODZIEŻY ORAZ DOROSŁYCH
ZS NR 1 w Jarocinie
ul. Franciszkańska 1A
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA godz. 17:10-20:15
PIĄTEK godz. 17:00-19:00
PIERWSZY MIESIĄC ZAJĘĆ GRATIS
602 185 526 www.taekwondojarocin.pl

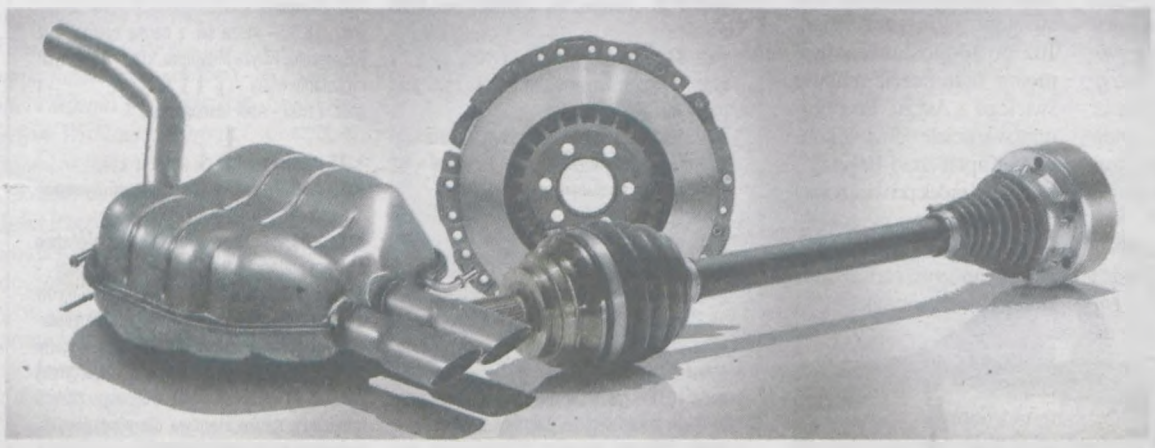

Oryginalne nie musi być drogie.
Serwis i części na każdą kieszeń.

Zadzwoń i umów się już dziś
tel. 61 28 511 23

Samochody Użytkowe

Volkswagen Mroczkowski
Kijewo 37 przedłużenie ul. Niedziałkowskiego, 63-000 Środa Wlkp.

WIELKA PROMOCJA
ROLKA PAPY
za mniej niż
50 zł

zgrzewalna -V60 S30
rolka 10 m2 już od 44,00
modyfikowana SBS
COMBO PV250 S52
rolka 5 m2 tylko 49,00
tradycyjna W/400
rolka 15 m2 tylko 46,00
Masa do izolacji dachów
DYSPERBEX
wiaderko 20 kg 39,00
SPRAWDŹ INNE PROMOCJE

IZOLACJA – JAROCIN S.A.
SKLEP FIRMOWY
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. 062 747-04-71

PŁOTY BRAMY KOTŁY
PUPH STAL WLAZ
JAROCIN
al. Niepodległości 30
(plac GS)
WILKOWYJA
Tel. 503/670-611

harmonia nieruchomości
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA NIERUCHOMOŚCI
OFERUJEMY:
› zarządzanie nieruchomościami
› administrowanie
› obsługa najmu
› pośrednictwo
› doradztwo
Tel. 660 682 717
kontakt@harmonianieruchomosci.pl
www.harmonianieruchomosci.pl

CENTRUM MONITORINGU

OCHRONA TIGER SECURITY
TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl
tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667
63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:
- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa

Gwarantujemy wysoka jakość i niskie ceny

Windows & Doors dobroplast
UWAGA!

TYLKO TERAZ!
do każdego okna parapet z pcv GRATIS!
SALON SPRZEDAŻY OKNA | DRZWI | PARAPETY | ROLETY | ROLETKI
Jarocin, ul. Św. Ducha 120 // tel. 62 740 02 01, stolarka@jano.com.pl

OKNOBUD
OKNA I DRZWI PCV profil ALUPLAST 5- i 6-komorowe
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety
Ferrum
RATY
WITASZYCZKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751
MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!

Gospodarze zdeklasowali rywali

Gazeta Jarocińska POD NASZYM PATRONATEM

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Komorzu Przybysławskim zajęli pierwsze miejsce w III Otwartych Mistrzostwach Ziemi Żerkowskiej w tenisa stołowego. Gospodarze turnieju zdeklasowali pozostałych uczestników rozgrywek.

W mistrzostwach wystartowało blisko 50 osób. Zwody rozegrano w trzech kategoriach: orlik r. 2007 i mł., młodzik r. 2004-2006 (z podziałem na chłopców i dziewczynki) oraz open - młodzież, dorośli (łączona). Mecze w turnieju indywidualnym rozgrywane były do 3 wygranych setów, systemem rosyjskim lub każdy z każdym. W klasyfikacji drużynowej - szkół podstawowych (orlik, młodzik) dzieci zdobywały punkty dla placówki na podstawie zajętego miejsca. W kategorii open (młodzież, dorośli) zespoły (min. 2 os.) rywalizowały w grze podwójnej do 3 wygranych setów systemem każdy z każdym.

Równych sobie na turnieju nie mieli zawodnicy ze szkoły w Komorzu, którzy stawali na najwyższych stopniach podium we wszystkich kategoriach. - *Impreza ma charakter cykliczny, a uczestnicy doceniali wysoki poziom organizacyjny zawodów. Cieszy nas sukces sportowy szkoły, klubu i organizacyjny tych mistrzostw* - mówi Andrzej Ziaja, prezes UKS Komorzanka i nauczyciel w Szkole Podstawowej w Komorzu Przybysławskim, gdzie rozegrano mistrzostwa.

Wszyscy uczestnicy otrzymali słodki poczęstunek, nagrody rzeczowe, a najlepsi puchary i dyplomy.

Oprac. (era)

Fot. Elżbieta Rzepczyk

Uczestnicy mistrzostw wraz z organizatorami

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA ORLICY:
1. Jakub Szymański (SP Komorze)
2. Bartosz Skiba (SP Komorze)
3. Oskar Olszewski (SSP Jarocin)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA ORLICZKI:
1. Magdalena Podlewska (SP Komorze)
2. Zofia Ławnicka (SP Komorze)
3. Amelia Jankowska (SP Komorze)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA MŁODZICZKI:
1. Oliwia Szkudlarek (SP Komorze)
2. Weronika Hetmańczyk (SP Komorze)
3. Patrycja Wawrzyniak (SP Żerków)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA MŁODZICY:
1. Marcin Bonda (SP Komorze)
2. Eryk Suchorski (SP Komorze)
3. Norbert Pilarczyk (SP Komorze)

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH:

1. SP Komorze	1.270 pkt
2. SSP Jarocin	217 pkt
3. SP Żerków	80 pkt
4. NSP Ludwinów	70 pkt
5. SP Dobieszczyzna	67 pkt
6. SP Cielcza	12 pkt

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA W KATEGORII OPEN - MŁODZIEŻ, DOROŚLI:
1. Damian Filipiak (Jarocin)
2. Robert Liwak (Chrzan)
3. Przemysław Podeszwa (Jarocin)

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA ZESPOŁÓW W GRZE PODWÓJNEJ W KATEGORII OPEN - MŁODZIEŻ, DOROŚLI:
1. Chrzan
2. Jarocin
3. Brzeździadów

ORGANIZATORZY DZIĘKUJĄ SPONSOROM

Gmina Żerków, Bank Spółdzielczy w Jarocinie, Bank Spółdzielczy we Wrześni oddział w Żerkowie, sklep sportowy Sport-Center w Jarocinie, firma transportowa Raf-Trans z Łuszczanowa, firma Glinka Art w Żerkowie, firma Malina z Paruchowa, firma P.H.U. Andrzej Stachowiak z Komorza, Piek-Pol z Żerkowa, Neorol z Chrzana, Magazyn Fabryczny z Chrzana i Gminna Spółdzielnia w Żerkowie, firma Catrina z Ruska, Zakład Aktywności Zawodowej Promyk z Żerkowa, Pizzeria Familijna z Żerkowa, firma handlowo- turystyczna Macieja Stachowiaka z Komorza.

POWIAT

Nasi sportowcy tuż za podium

Powiat jarociński zajął IV miejsce w województwie wielkopolskim we współzawodnictwie sportowym szkół ponadgimnazjalnych za rok szkolny 2015/2016. Nieco gorzej wypadli gimnazjaliści, którzy uplasowali się na V pozycji. **(ann)**

Fot. Starostwo Powiatowe Jarocin

Wyróżnienia w imieniu naszego samorządu odebrał etatowy członek zarządu powiatu Mirosław Drzazga podczas Wielkopolskiej Inauguracji Sportowego Roku Szkolnego 2016/2017, która odbyła się w Ostrowitem

Wicemistrzyni Polski z Żerkowa

Srebrny medal wywalczyła Agnieszka Wypychowska w chodzie na 3.000 metrów podczas Mistrzostw Polski Młodzików w Słubicach, będących jednocześnie małym memoriałem Janusza Kusocińskiego. Reprezentantka UKS-u Przełaj Żerków z czasem 16.01,45 uległa jedynie Agacie Piekarz z MKS-u Hermes Gryfino, która wyprzedziła ją o niespełna 40 sekund.

(seb)

Agnieszka Wypychowska i Dawid Bierła po zakończonym turnieju

XIV MITYNG LEKKOATLETYCZNY GIMNAZJÓW

Pewne zwycięstwo Goliny

Ponad 150 zawodników z gimnazjów gminy Jarocin wzięło udział w XIV Mityngu Lekkoatletycznym. Zawody tradycyjnie odbyły się w Golinie, a uczniowie rywalizowali w pięciu konkurencjach dziewcząt i chłopców: pchnięciu kulą, skoku w dal, rzucie piłką lekarską, sprincie i sztafecie.

- *Są to pierwsze zawody w gminie Jarocin w roku szkolnym. Od lat staramy się rozruszać uczniów z naszego terenu* - mówi Sebastian Waszkiewicz, organizator i nauczyciel wychowania fizycznego w golińskiej szkole.

Rywalizację gimnazjalistów poprzedziły zawody uczniów szkół podstawowych, które odbyły się dwa dni wcześniej. - *Poziom sportowy był naprawdę wysoki. Niestety nasze boisko nie jest w najlepszym stanie, ale uczestnicy osiągnęli wysokie wyniki w każdej z konkurencji i na pewno wielu z nich będzie rywalizować w zawodach powiatowych, a część pewnie nawet na szczeblu rejonowym* - dodaje Waszkiewicz.

(seb)

Fot. Sebastian Matyszczak

Młodych sportowców dopingowali uczniowie szkoły w Golinie

Klasyfikacja reprezentacji szkół

Gimnazjum w Golinie	66 pkt
Gimnazjum nr 1 w Jarocinie	46 pkt
Gimnazjum w Wilkowyi	37 pkt
Gimnazjum w Kotlinie	23 pkt
Gimnazjum Społeczne w Jarocinie	23 pkt
Niepubliczne Gimnazjum w Jarocinie	12 pkt
Gimnazjum nr 3 w Jarocinie	8 pkt
Gimnazjum w Prusach	6 pkt

Dziewczęta

- **Pchnięcie kulą (3 kg)**

I. Patrycja Stencel (Gim. w Golinie) - 8,14 m
II. Katarzyna Parzysz (Gim. nr 1 w Jarocinie) - 7,70
III. Dana Mrówczyńska (Gim. nr 3 w Jarocinie) - 7,69

- **Skok w dal**

I. Katarzyna Półrolniczak (Gim w Golinie) - 4,23 m
II. Dana Piuta (Gim. w Golinie) - 4,06
III. Patrycja Klups (Gim. w Golinie) - 3,64

- **Rzut piłką lekarską**

I. Patrycja Stencel (Gim. w Golinie) - 10,26 m
II. Jagoda Tyc (Gim. w Prusach) - 9,15
III. Oliwia Szulc (Gim. nr 1 w Jarocinie) - 8,53

- **Bieg na 100 m**

I. Katarzyna Półrolniczak (Gim. w Golinie) - 14,18 s
II. Anna Regulska (Niep. Gim w Jarocinie) - 14,45
III. Maria Przpiaszna (Gim. w Golinie) - 14,76

- **Sztafeta 4x250 m**

I. Gim. w Golinie (2.48,16 min)
II. Gim. nr 1 w Jarocinie (2.45,43)
III. Niep. Gim. w Jarocinie (2.58,09)

Chłopcy

- **Pchnięcie kulą (5 kg)**

I. Dawid Wiza (Gim. nr 1 w Jarocinie) - 9,55 m
II. Piotr Mańecki (Gim. w Wilkowyi) - 9,25
III. Kacper Jagniak (Gim. w Golinie) - 8,90

- **Skok w dal**

I. Mateusz Bielawski (Gim. Spol. w Jarocinie) - 5,36 m
II. Bartosz Bogaczyk (Gim. w Wilkowyi) - 5,00
III. Sebastian Michalski (Gim. nr 1 w Jarocinie) - 4,93

- **Rzut piłką lekarską**

I. Kacper Olejniczak (Gim. w Golinie) - 13,46 m
II. Piotr Mańecki (Gim. w Wilkowyi) - 12,75
III. Adnan Staroста (Gim. nr 1 w Jarocinie) - 12,60

- **Bieg na 100 m**

I. Jakub Chomik (Gim. w Kotlinie) - 12,62 s
II. Bartosz Bogaczyk (Gim. w Wilkowyi) - 12,76
III. Mateusz Bielawski (Gim. Spol. w Jarocinie) - 12,77

- **Sztafeta 4x250 m**

I. Gim. w Wilkowyi (2.32,95 min)
II. Gim. w Kotlinie - (2.33,17)
III. Gim. w Golinie - (2.34,46)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)
Niedziela • 9 października • 11.00
OKS OSTRÓW WIELKOPOLSKI
LZS CIELCZA

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)
Niedziela • 9 października • 15.00
WKS WITASZYCE
BŁĘKITNI SPARTA KOLTIN
boisko ze szt. naw. (Jarocin, Sportowa 6)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)
Niedziela • 9 października • 15.00
GROM GOLINA
PIAST CZEKANÓW

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)
Niedziela • 9 października • 14.00
WARTA II ŚREM
PHYTOPHARM KLĘKA

13 goli i emocje do ostatnich sekund

Niewykorzystany rzut karny, hattrick, złamany nos i zmiana bramkarza, strata punktów w ostatniej sekundzie oraz instrukcja, jak prowadząc 3:0, niemal oddać zwycięstwo. Ostatnia kolejka A-klasy przyniosła wiele emocji, a żadna z naszych drużyn nie przegrała meczu.

Fot. Sebastian Matyszczak

Jeszcze nie opadł kurz po interwencji przy rzucie karnym dla Prosny Kalisz, a goście już chcieli rozpoczynać grę, żeby zdobyć kolejnego gola. Przeszkodził im sędzia

Błękitni Sparta Kotlin - Prosna Kalisz 1:1

Sporo kontrowersji wywołał gol zdobyty w pierwszych minutach dla Sparty Kotlin. Po zamieszaniu w polu karnym z najbliższej odległości piłkę w stronę bramki skierował Dawid Pera. Bramkarz gości interweniował na linii, ale sędzia uznał, że gol padł. Na nic zdały się protesty graczy, że piłka nie przekroczyła całym obwodem linii bramkowej.

W pierwszej połowie Sparta przeważała pod bramką rywali, stwarzając sobie więcej sytuacji. Gospodarze oddali kilka strzałów, ale piłka mijała światło bramki. Po zmianie stron do głosu doszli goście, którzy zaczęli odważniej atakować i stwarzać sobie więcej klarownych sytuacji. Gorąco zrobiło się szczególnie w 65. minucie, kiedy po akcji Prosny Kalisz jeden z piłkarzy wyszedł sam na sam z bramkarzem. Piłka po jego strzale wyszła jednak poza boisko.

- *Niestety, w ostatnich sekundach piłka trafiła w rękę jednego z naszych obrońców i sędzia podyktował rzut karny. Uważam, że mogliśmy dowieźć zwycięstwo do końca. To boli, bo tydzień temu uciekły nam trzy punkty w ostatniej minucie, dzisiaj dwa. Szkoda* - mówi rozczarowany Adrian Popławski. Wyrównującego gola zdobył Michał Balcerzak.

LZS Cielcza - Czarni Dobrzyca 3:0

Zaczęło się nerwowo, pechowo i boleśnie. LZS Cielcza już w 3. minucie mógł objąć prowadzenie, ale Kamil Filipiak zmarnował rzut karny. Poważnej kontuzji (najprawdopodobniej złamany nos) nabawił się bramkarz gości, który próbował interweniować i został przypadkowo kopnięty. Sytuacja wyglądała niebezpiecznie, a piłkarza do szpitala musiała zabrać karetka. Później były dwie sytuacje, w których zawodnicy „Chelsea" znaleźli się sam na sam z bramkarzem i nie wykorzystali swoich szans.

Wynik otworzył w doliczonym czasie pierwszej połowy Mariusz Stawicki, który po dośrodkowaniu Karola Oczkowskiego głową skierował piłkę do siatki. - *W drugiej połowie opanowaliśmy środek pola i nasze akcje były składniejsze. Stworzyliśmy sobie naprawdę mnóstwo sytuacji, ale wiele z nich kończyło się niecelnymi uderzeniami* - wyjaśniał Aleksander Matuszewski.

Drugi gol padł w 70. minucie. Kamil Filipiak przedarł się na skrzydle i podał do Oczkowskiego, który strzelił tak, że bramkarz zdołał obronić. Do piłki dopadł jednak Jakub Nowak i podwyższył prowadzenie. Od tego momentu gospodarzom grało się już łatwiej. W 83. minucie Łukasz Marchewka strzelił z 20 metrów, a Maciej Stamierowski dobił to uderzenie i ustalił wynik meczu. - *Rywal nie był z najwyższej półki i nie postawił poprzeczki zbyt wysoko. Zwycięstwo nie przyszło nam jednak bez trudu. Mimo to udało się zdobyć komplet punktów i nie ukrywam, że wygrana była nam potrzebna* - podsumowuje trener „Chelsea".

Piast Czekanów - WKS Witaszyce 1:2

Najwięcej radości z wygranej miał w ostatni weekend WKS Witaszyce, który po pokonaniu Piasta Czekanów objął prowadzenie w ligowej tabeli. Gole nie przyszły łatwo, ale swoją zdecydowaną przewagę nasi piłkarze zaznaczyli już od początku. - *Pierwsza połowa była prowadzona zdecydowanie pod nasze dyktando. Czekanów nie miał żadnej sytuacji, żeby nam zagrozić* - powiedział po meczu Paweł Janas, trener WKS-u. Witaszyce straszyły rywali, ale piłka zamiast w bramce, lądowała obok słupka lub przelatywała nad poprzeczką. - *W 15. minucie stuprocentową sytuację miał Remigiusz Korzeniewski, ale uderzył niecelnie. Kwadrans później trafił w poprzeczkę* - relacjonuje trener.

Gospodarze zdawali się być zdezorientowani grą WKS-u. Po zmianie stron udało się wreszcie otworzyć wynik. W 65. minucie po podaniu Jakuba Jacka Remigiusz Korzeniewski umieścił wreszcie piłkę w siatce. Na drugą bramkę trzeba było czekać zaledwie 10 minut. Wtedy to WKS wywalczył rzut karny, który wykorzystał Jacek. Przy prowadzeniu 2:0 piłkarze z Witaszyc trochę uśpili swoją czujność i dali się zaskoczyć rywalom, którzy zdobyli kontaktowego gola. Na więcej zabrakło czasu i pomysłu. - *Liczyłem się z tym, że mecz ze spadkowiczem z okręgówki nie będzie łatwy. Powiedziałem moim chłopakom, że mimo wszystko musimy grać swoje i nasi rywale wydawali się przestraszeni. Jakby liczyli, że ustawimy się w obronie i będzieny czekać na kontry* - opowiada trener Janas.

CZOŁÓWKA STRZELCÓW kaliskiej A-klasy

14 Korzeniewski Remigiusz (WKS Witaszyce)

11 Filipiak Kamil (LZS Cielcza)

9 Kowalski Miłosz (WKS Witaszyce)

Sulimirczyk Sulmierzyce - Grom Golina 2:3

To był bardzo nerwowy mecz i to mimo prowadzenia Gromu Golina 3:0. Początek spotkania jednak nie należał do najłatwiejszych dla naszych piłkarzy. - *Mecz był wyrównany, bo Sulmierzyce to zespół, który nie zajmuje adekwatnego miejsca do tego, co prezentują na boisku* - mówi trener Gromu, Sebastian Waszkiewicz. - *Udało nam się zrealizować założenia taktyczne, które ćwiczyliśmy w ciągu tygodnia, a po korektach taktycznych zaczęliśmy grać lepiej. Dowodem tego była zespołowa akcja i podanie Krzysztofa Gładczaka do Marcina Szymkowiaka, która dała nam prowadzenie* - relacjonuje.

Po zmianie stron ataki Gromu nie ustawały, a Szymkowiak w ciągu pięciu minut zdobył jeszcze dwa gole. Wydawało się, że nikt nie jest w stanie popsuć tego dnia humorów piłkarzom Gromu. Do czasu. Jeden z zawodników Gromu zamiast strzelać, podał piłkę, ale jego zagranie zostało rozszyfrowane przez rywali, którzy wyszli z kontrą i wywalczyli rzut karny. W 60. minucie było 3:1. Gospodarze poszli za ciosem i chwilę później wykorzystali rzut wolny zdobywając kolejnego gola.

Ostatnie minuty były bardzo nerwowe i sędzia nie żałował kartek. Nawet tych czerwonych, którymi ukarał Krzysztofa Gładczaka i jednego z piłkarzy Sulimirczyka. - *Cieszą punkty zdobyte na wyjeździe, ale na pewno rozliczę piłkarzy z tego, że prowadząc 3:0 trzeba mądrzej zagrać taktycznie i wiedzieć, kiedy wybijać rywali z rytmu. Może to wina tego, że mamy młody zespół, który dopiero się uczy i cały czas zbiera doświadczenie* - wyjaśnia trener Waszkiewicz.

(sobi)

BŁĘKITNI SPARTA KOLTIN – PROSNA KALISZ 1:1

SKŁAD

Kotlin: R. Sobczak, T. Nowakowski, D. Wojtasik, M. Woźniak, M. Boguszyński, P. Ciezniak (89. Ł. Glinkowski), D. Jasiński, P. Nowakowski (46. M. Gulcz), D. Pera (75. J. Załachowski), E. Mrugacz (52. B. Szubert), Mateusz Rybarczyk

BRAMKI

1:0 - **D. Pera** (8. po zamieszaniu w polu bramkowym)
1:1 - **Michał Balcerzak** (90. z rzutu karnego)

LZS CIELCZA – CZARNI DOBRZYCA 3:0

SKŁAD

LZS: J. Górecki, D. Wrzalik, M. Szatkowski, A. Fijałka (83. K. Ościuszko), M. Stawicki, K. Lisiak, Ł. Marchewka, M. Stamierowski, J. Nowak (73. A. Wiza), K. Filipiak, K. Oczkowski

BRAMKI

1:0 - **Mariusz Stawicki** (45 + 1.)
2:0 - **Jakub Nowak** (70.)
3:0 - **Maciej Stamierowski** (83.)

PIAST CZEKANÓW – WKS WITASZYCE 1:2

SKŁAD

WKS: [illegible] M. Trybek, H. Wronek, S. Jankowski, M. Urbaniak, A. [illegible] (88. A. Niemczyk), R. Korzeniewski (89. A. Wawrzyniak), M. Kowalski (90. J. Zarczyński)

BRAMKI

0:1 - **Remigiusz Korzeniewski** (65.) po podaniu Jakuba Jacka
0:2 - **Jakub Jacek** (75.)
1:2 - **Damian Grzeszczyk** (83.)

SULIMIRCZYK – GROM GOLINA 2:3

SKŁAD

Grom: B. Kubiak, M. Bryll, P. Ziętek, Sz. Bryll, P. Bierła, K. [illegible], M. Bryll, M. Wachowiak, K. Potarzycki (93. Ł. Gozdziaszek), [illegible] Walczak (72. K. Stasiak), M. Szymkowiak

BRAMKI

0:1 - **Marcin Szymkowiak** (25.)
0:2 - **Marcin Szymkowiak** (47.)
0:3 - **Marcin Szymkowiak** (53.)
1:3 - **Łukasz Marszałek** (60.) - z rzutu karnego
2:3 - **Marcin Szymanowski** (62.)

II LIGA

Wyniki XI kolejki rozgrywek:

ROW 1964 Rybnik - Warta Poznań	1:2
Błękitni Stargard - Raków Częstochowa	2:2
Gryf Wejherowo - Stal Stalowa Wola	0:1
Legionovia Legionowo - GKS Bełchatów	1:0
Olimpia Zambrów - Kotwica Kołobrzeg	2:1
Puszcza Niepołomice - Odra Opole	1:1
Radomiak Radom - Polonia Warszawa	1:0
Rozwój Katowice - Polonia Bytom	2:0
Siarka Tarnobrzeg - Olimpia Elbląg	4:1

Tabela:

1. Raków Częstochowa	11	25	25:9
2. Odra Opole	11	23	20:7
3. Radomiak Radom	11	19	10:9
4. Błękitni Stargard	11	17	14:11
5. Siarka Tarnobrzeg	11	16	19:14
6. Legionovia Legionowo	11	16	17:13
7. Puszcza Niepołomice	11	16	10:8
8. Gryf Wejherowo	11	14	16:15
9. Olimpia Elbląg	11	13	18:17
10. Stal Stalowa Wola	11	13	13:19
11. Kotwica Kołobrzeg	11	12	11:13
12. Warta Poznań	11	12	14:24
13. Olimpia Zambrów	11	12	9:19
14. Polonia Warszawa	11	11	11:14
15. ROW 1964 Rybnik	11	10	10:15
16. GKS Bełchatów	11	9	16:14
17. Rozwój Katowice	11	9	11:15
18. Polonia Bytom	11	9	9:17

Uwaga! Polonia Bytom została ukarana odjęciem czterech, GKS Bełchatów trzech, a Siarka Tarnobrzeg jednego punktu za niespełnienie wymogów licencyjnych.

III LIGA (GRUPA II)

Wyniki IX kolejki rozgrywek:

Vineta Wolin - Górnik Konin	4:1
Jarota Jarocin - GKS Przodkowo	1:1
KS Chwaszczyno - KKS 1925 Kalisz	0:3
Polonia Środa - Pogoń Lębork	2:1
Elana Toruń - Chemik Bydgoszcz	0:2
Gwardia Koszalin - Wda Świecie	0:0
Pogoń II Szczecin - Leśnik Manowo	3:2
Lech II Poznań - Sokół Kleczew	1:3
Bałtyk Gdynia - Świt Skolwin	1:0

Tabela:

1. Bałtyk Gdynia	9	22	12:4
2. Elana Toruń	9	19	22:9
3. Sokół Kleczew	9	19	15:12
4. GKS Przodkowo	9	16	19:9
5. Gwardia Koszalin	8	15	9:5
6. KKS 1925 Kalisz	9	15	16:15
7. Chemik Bydgoszcz	9	15	13:13
8. Jarota Jarocin	9	14	15:13
9. Świt Skolwin (Szczecin)	9	12	17:13
10. Lech II Poznań	8	12	11:11
11. Vineta Wolin	9	11	13:15
12. Wda Świecie	9	11	12:17
13. KS Chwaszczyno	9	10	15:19
14. Pogoń II Szczecin	9	10	12:16
15. Polonia Środa Wlkp.	9	9	15:18
16. Pogoń Lębork	9	7	10:15
17. Górnik Konin	9	7	8:16
18. Leśnik Manowo	9	3	6:21

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki IX kolejki rozgrywek:

Kania Gostyń - Biały Orzeł Koźmin	2:0
LKS Ślęsin - Centra Ostrów	1:2
Obra Kościan - Polonia Leszno	3:1
Polonia Kępno - Victoria Ostrzeszów	1:1
Rawia Rawicz - PKS Racot	5:0
SKP Słupca - Pogoń N. Skalmierzyce	0:0
Victoria Września - Wicher Dobra Ostrovia	1:1
	pauza

Tabela:

1. Pogoń Nowe Skalmierzyce	9	19	18:6
2. Ostrovia Ostrów Wlkp.	8	17	22:10
3. Centra Ostrów Wlkp.	8	16	20:7
4. Obra 1912 Kościan	9	15	16:15
5. Victoria Września	8	14	21:10
6. Polonia 1912 Leszno	8	13	15:11
7. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	9	12	12:11
8. Victoria Ostrzeszów	9	12	16:18
9. Rawia Rawicz	8	11	19:16
10. Kania Gostyń	8	9	7:16
11. LKS Ślęsin	8	8	11:14
12. SKP Słupca	8	8	10:14
13. Wicher Dobra	9	7	8:19
14. Polonia Kępno	7	5	3:15
15. PKS Racot	8	4	7:23

Uwaga: Zespół Dąbroczanki Pępowo wycofał się z rozgrywek.

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki VIII kolejki rozgrywek:

Szczyt Szczytniki - KS Opatówek	1:4
Oddalanovia Oddalanów - **GKS Żerków**	2:1
Astra Krotoszyn - Barycz Jankowa	2:0
LKS Gołuchów - Piast Kobylin	5:1
Victoria Skarszew - Orzeł Mroczeń	3:0
Olimpia Brzeziny - Pogoń Trębaczów	3:1
Korona Pogoń Stawiszyn - Raszkowianka	2:2
Stal Pleszew - Zefka Kobyla Góra	3:0 (walkower)

drużyna Zefki w 91. minucie zeszła z boiska

Tabela:

1. Stal Pleszew	8	24	25:2
2. LKS Gołuchów	8	21	29:7
3. Oddalanovia Oddalanów	8	20	24:8
4. Piast Kobylin	8	16	19:12
5. Olimpia Brzeziny	8	15	11:9
6. Astra Krotoszyn	8	15	14:17
7. Victoria Skarszew	8	13	17:6
8. KS Opatówek	8	13	15:10
9. Orzeł Mroczeń	8	12	12:13
10. Zefka Kobyla Góra	8	8	12:13
11. Korona Pogoń Stawiszyn	8	8	7:15
12. GKS Żerków	8	6	6:12
13. Barycz Jankowa Przygodzki	8	5	4:19
14. Pogoń Trębaczów	8	4	9:20
15. Szczyt Szczytniki	8	4	7:22
16. Raszkowianka Raszków	8	1	7:33

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki VII kolejki rozgrywek:

CKS Zbiersk - Orzeł Wysocko W.	0:1
Sulimirczyk Sulmierzyce - **Grom Golina**	2:3
Piast Czekanów - **WKS Witaszyce**	1:2
Błękitni Sparta Kotlin - Prosna Kalisz	1:1
Sparta Russów - OKS Ostrów	1:1
LZS Cielcza - Czarni Dobrzyca	3:0
Zieloni Koźminek - Gladiatorzy Pieruszyce	8:2

Tabela:

1. WKS Witaszyce	7	17	32:8
2. Piast Czekanów	7	16	20:9
3. Grom Golina	7	16	18:8
4. LZS Cielcza	7	13	21:11
5. Błękitni Sparta Kotlin	7	13	9:8
6. OKS Ostrów Wlkp.	7	12	17:16
7. Prosna Kalisz	7	10	9:11
8. Zieloni Koźminek	8	9	15:8
9. Gladiatorzy Pieruszyce	7	9	14:22
10. Czarni Dobrzyca	7	6	8:14
11. CKS Zbiersk	7	6	11:20
12. Orzeł Wysocko Wielkie	6	6	4:27
13. Sulimirczyk Sulmierzyce	7	3	5:18
14. Sparta Russów	7	2	6:20

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki VII kolejki rozgrywek:

Polonia II Środa - Stella Luboń	1:2
Pogoń Książ - Warta II Śrem	3:0
Maratończyk Brzeźno - Clescevia	3:4
Lider Swarzędz - Czarni Czerniejewo	1:2
Polonia Poznań - Jurand Kozieglowy	1:2
Phytopharm Kłęka - Zawisza Dolsk	9:1
Zweryfikowany wynik:	
Polonia II Środa - Zawisza Dolsk	3:0 (walkower)

Tabela:

1. Czarni Czerniejewo	7	21	22:14
2. Maratończyk Brzeźno	7	16	19:10
3. Stella Luboń	7	12	12:10
4. Polonia II Środa Wlkp.	7	11	11:10
5. Avia Kamionki	7	11	25:14
6. Clescevia Kleszczewo	7	10	17:14
7. Phytopharm Kłęka	7	10	25:19
8. Lider Swarzędz	7	9	10:16
9. Kłos II Zaniemyśl	6	9	12:18
10. Pogoń Książ Wlkp.	7	7	11:13
11. Warta II Śrem	7	6	6:15
12. Zawisza Dolsk	7	6	9:16
13. Polonia Poznań	7	5	13:25
14. Jurand Kozieglowy	6	4	8:20

••• WOKÓŁ SPORTU

W pucharze z Astrą

Astra Krotoszyn będzie rywalem Jaroty Jarocin w Okręgowym Pucharze Polski. Smaczku rywalizacji dodaje fakt, że w składzie krotoszyńskiej drużyny występuje najlepszy strzelec JKS-u w poprzednim sezonie - Mikołaj Marciniak.
Mecz zostanie rozegrany w środę 5 października o godz. 16:15 w Krotoszynie. Zwycięzca awansuje do kolejnej rundy, którą zaplanowano na wiosnę.

Nasz zawodnik powalczy w telewizji

Dominik Chmiel, zawodowy żołnierz pochodzący z Kotlina i zawodnik brazylijskiego jiu jitsu oraz MMA wystąpi 8 października w telewizji. Jego walka podczas Gali Spartan Fight 5 będzie transmitowana na kanale nSport+ od 19.30. Gala odbędzie się w Tauron Arenie w Krakowie.

Siatkarki z Jarocina w kadrze

Wielkopolski Związek Piłki Siatkowej w Poznaniu powołał na turniej Nadziei Olimpijskich w Spale (16-18 października) dwie zawodniczki TKS-u Siatkarz: Annę Regulską i Martynę Kujawę.

Czerwony asystent

Asystę przy golu Mateusza Machaja miał wychowanek Jaroty Karol Danielak (Chrobry Głogów). Niespełna kwadrans później musiał opuścić boisko po tym, jak sędzia pokazał mu czerwoną kartkę. Ostatecznie jego zespół przegrał z Górnikiem Zabrze 1:2.

Czesław Owczarek trenerem Górnika

Nowym klubem byłego trenera Jaroty Jarocin został Górnik Konin, który po ośmiu kolejkach zajmuje 16. miejsce w ligowej tabeli. Czesław Owczarek raptem kilka tygodni był bez pracy. Pod koniec sierpnia władze Karpat Krosno podziękowały mu za współpracę po słabych wynikach zespołu na początku sezonu.

Smektała znalazł nowy klub

Były piłkarz Jaroty Jarocin, Jakub Smektała porozumiał się z I-ligową Wisłą Puławy. 29-letni pomocnik jesienią 2008 roku występował w Jarocinie, skąd na kilka sezonów trafił do Piasta Gliwice. Teraz będzie reprezentował barwy 14. zespołu I ligi.

(seb)

Pokonali faworyzowanego przeciwnika

Pewnym zwycięstwem 30:17 Sparta Jarocin zainaugurowała sezon II ligi seniorów z Alfą Bydgoszcz. Gospodarze od początku narzucili swoje warunki gry i objęli prowadzenie po rzucie karnym dającym trzy punkty. Później dołożyli jeszcze przyłożenie i zaczęli kontrolować grę do tego stopnia, że rywale do przerwy zdążyli zapunktować jedynie z karnego.

Po przerwie gra się wyrównała, a doświadczeni rugbiści z Bydgoszczy zaczęli przejmować inicjatywę, próbując doprowadzić do wyrównania. W szeregach Sparty pojawił się moment zawahania, ale jarociniacy nie stracili prowadzenia. Skutecznie wykonali kopnięcie z karnego, a następnie zdobyli kolejne przyłożenie, które dało im zwycięstwo bonusem (przyznaje się je za zdobycie w meczu co najmniej czterech przyłożeń). Alfa była bliska zdobycia swojego punktu bonusowego, ale mecz zakończyła z trzema przyłożeniami.

- *Jesteśmy bardzo zadowoleni ze zwycięstwa. Prawdę mówiąc spodziewaliśmy się jeszcze trudniejszego meczu niż był. Przeciwnik postawił ciężkie warunki, bo to bardzo doświadczony zespół, który w ubiegłym roku grał w I lidze. My mieliśmy dużo młodszy skład, mniej doświadczony, ale dobrze wyszkolony technicznie, co było kluczem do zwycięstwa we wczorajszym meczu* - mówi Bartosz Włodarek, trener zespołu.

(seb)

Fot. Sebastian Matyszczak

Kolejny mecz Sparta Jarocin rozegra w najbliższy weekend z Chaosem Poznań. Spotkanie na wyjeździe powinno być łatwiejsze dla „Zielonych" od tego z Alfą, bo najbliższy przeciwnik jest im lepiej znany. - *Będziemy występować w roli faworyta. Rozegramy pierwszy oficjalny mecz z Chaosem, ale w poprzednich latach graliśmy już z nimi sparingi. Nasi juniorzy z delikatną pomocą seniorów ogrywali ich, więc pojedziemy do Poznania po zwycięstwo i to z bonusem* - zapowiada trener Włodarek

Zadowoleni z młodych zawodników

Fot. Sebastian Matyszczak

Walecznością wykazali się nie tylko chłopcy, ale i dziewczynki

WYNIKI MIĘDZYWOJEWÓDZKICH MISTRZOSTW MŁODZIKÓW W TAEKWONDO OLIMPIJSKIM

Wyniki UKS Taekwondo Jarocin
Poomsae
III. Małgorzata Bartoszak
Walka
II. Joanna Szymczak
III. Małgorzata Bartoszak
III. Aleksandra Szymczak
III. Bartosz Wachowiak
III. Kinga Grygiel
Konkurencja sprawnościowa
II. Aleksandra Szymczak

Wyniki MUKS Białe Tygrysy Jarocin
Walka
II. Julia Janc
II. Julia Jędrzejczak
II. Magdalena Walczak
III. Jakub Adamkiewicz
III. Marta Stasik

Klasyfikacja końcowa zawodów:

1. AZS OŚ Poznań	51 pkt
10. UKS Taekwondo Jarocin	12
11. MUKS Białe Tygrysy Jaroci	11

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Makroregionu Młodzików to ważne zawody w z powodu oceny klubu i dyscypliny przez ministerstwo sportu. Wyniki rywalizacji przeliczane są na punkty, które w kolejnym etapie wpływają na pozyskiwanie pieniędzy na kolejny rok działalności w klubie.

Dużym sukcesem zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym zakończyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w Taekwondo Olimpijskim, które zostały rozegrane w Jarocinie. W zawodach wystartowali reprezentaci z 24 klubów m.in. z Poznania, Koszalina, Świnoujścia, Leszna, a także dwóch z Jarocina.

Młodzi taekwondziści nie tylko walczyli, ale także rywalizowali w skoku dosiężnym, kopnięciu na czas (suma wyników dawała rezultat w konkurencji sprawnościowej), a także w poomsae, czyli układach formalnych.

- *Jesteśmy bardzo zadowoleni z występu młodych zawodników, którzy dopiero rok temu rozpoczęli przygodę z taekwondo* - mówi Piotr Wesołek, trener UKS-u Taekwondo Jarocin i organizator zawodów.

Jego klub wystawił pięciu zawodników i każdy z nich stanął na podium. Najlepiej zaprezentowały się Aleksandra Szymczak i Małgorzata Bartoszak zdobywając dwa medale w turnieju. Joanna Szymczak po dwóch wygranych walkach nie mogła dokończyć finałowego starcia, ponieważ doznała poważnej kontuzji palca dłoni. Zbliżony wynik do UKS-u osiągnęli także młodzi taekwondziści Białych Tygrysów Jarocin. Pięcioro z nich uplasowało się na drugim i trzecim stopniu podium w swoich kategoriach wagowych. *„Jesteśmy dumni z całego teamu i na pewno ta postawa zaprocentuje w przyszłości"* - czytamy na fanpage`u Białych Tygrysów.

Piotr Wesołek jest zadowolony z organizacji, chwali rodziców, którzy zaangażowali się w pomoc i podkreśla, że bez pomocy miasta nie byłby w stanie przeprowadzić zawodów. - *Mieliśmy zaledwie miesiąc na przygotowanie i przeprowadzenie turnieju. Gdyby nie pomoc władz Jarocina i spółki Jarocin Sport, nie odbyłyby się one w naszym mieście* - dodaje.

(seb)

• POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

To była katastrofa

Zaczęło się dobrze. Rzut karny wywalczony w trzeciej minucie wykorzystał Krzysztof Zawacki i Phytopharm Klęka objął prowadzenie. To były dobre złego początki. Gospodarze rzadko konstruowali akcje. Zawisza Dolsk starała się doprowadzić do wyrównania; co powiodło się dopiero w 45. minucie. Bramkę do szatni zdobył Hubert Kubiak.

Trener nie czekał na poprawę gry i tuż po przerwie przeprowadził trzy zmiany. Na boisku pojawili się Arkadiusz Cepa, Mateusz Nowak i Mikołaj Janicki, którzy mieli odmienić losy spotkania i wprowadzić nową jakość do gry Phytopharmu. Na niewiele się to zdało. - *Mieliśmy za dużo niecelnych podań. Myślę, że statystycznie na 100 z 80 nie znajdowało adresata* - mówi zniesmaczony Adam Parus, trener klęczan. - *Jak z takimi liczbami można stwarzać akcje?* - zastanawia się szkoleniowiec, który zwraca też uwagę na brak zaangażowania i woli walki ze strony swoich piłkarzy. - *Wszystkiego zabrakło. Nie mam pojęcia, co było przyczyną* - wyjaśnia trener.

Ostateczny cios goście z Dolska zadali w 88. minucie, kiedy to Marek Dryer pokonał bramkarza Klęki i ustalił wynik meczu na 1:2.

Zespół czeka poważna rozmowa dotycząca fatalnej formy. - *Rozumiem, że dwóch czy trzech zawodników jest bez formy, ale nie cała drużyna* - mówi trener Parus.

(seb)

PHYTOPHARM KLĘKA 1:2 ZAWISZA DOLSK

SKŁAD

Phytopharm: A. Bartkowiak, A. Adamczyk (46. A. Cepa), S. Kiel, Marcin Parus, D. Janiszewski (46. M. Nowak), E. Rowecki, K. Zawacki, J. Wolski (68. Ł. Zawacki), Michał Parus, M. Zaworski (46. M. Janicki), T. Mikołajczak

BRAMKI

1:0 - Krzysztof Zawacki (3.) - z rzutu karnego
1:1 - Hubert Kubiak (45.)
1:2 - Marek Dryer (88.)

GAZETA Jarocińska
Nakład do 9.000 egz. ISSN 1230-851X
ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogołkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl
SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kaliszan, j.kaliszan@jarocinska.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijołek, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szczuła, Sebastian Matyszczak
WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Hewicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 740-86-46
Dariusz Fijołek, d.fijolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzieria, b.dzieria@jarocinska.pl
Łukasz Zięciak, l.zieciak@jarocinska.pl
Szymon Molina, s.molina@jarocinska.pl
DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508 318 922)
a.antczak@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014
BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości), czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00
PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31
ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40
KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40
DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
PREZES WYDAWNICTWA
SEKRETARIAT
(62) 747-15-31

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocinska

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

III LIGA (GRUPA II)
Niedziela - 9 października - 15.30
KKS 1925 KALISZ
JAROTA JAROCIN

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI
Środa - 5 października - 16.15
ASTRA KROTOSZYN
JAROTA JAROCIN

KALISKA KLASA OKRĘGOWA
Niedziela - 9 października - 15.00
GKS ŻERKÓW
ASTRA KROTOSZYN

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.
Sobota - 8 października - 13.30
CENTRA OSTRÓW WLKP.
JAROTA JAROCIN

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Czerwona kartka i trzy punkty

Piłkarze GKS-u Żerków rozpoczęli mecz z Odolanovią Odolanów defensywnie, nastawiając się na kontrataki, a więc podobnie, jak w poprzednim spotkaniu ze Stalą Pleszew. Pierwsza połowa nie należała jednak do najbardziej emocjonujących 45 minut w A-klasie. Ciekawych akcji było jak na lekarstwo, a jedyna godna uwagi sytuacja została przeprowadzona nie przez GKS, a Odolanovię Odolanów. Po dośrodkowaniu z bocznego sektora boiska do Sebastiana Schneidera, który z pięciu metrów strzelił do pustej bramki, czym ustalił wynik do przerwy.

Po zmianie stron GKS Żerków dalej próbował grać z kontrataku. W 53. minucie Sebastian Wach został wyrzucony z boiska za faul taktyczny i od tego momentu goście musieli grać w osłabieniu. - *Nie cofnęliśmy się, bo to był okres, w którym prowadziliśmy grę. Zostaliśmy jednak skontrowani i w 90. minucie Odolanovia zdobyła drugiego gola wykorzystując spóźniony powrót jednego z obrońców* - mówi Aleksander Stachowiak, trener GKS-u. Żerkowiacy nie zamierzali się poddawać i w ostatnich sekundach zdobyli kontaktową bramkę na 2:1. Przemysław Kujawa strzelił z pięciu metrów do pustej bramki. Goście byli o włos od wyrównania, ale Tomasz Zaremba z 11 metrów uderzył tak, że bramkarz obronił jego strzał, a sędzia zakończył spotkanie. - *Mecz był bardzo wyrównany. Uważam, że gdyby nie ta czerwona kartka, mogliśmy zremisować* - dodaje Stachowiak.

(seb)

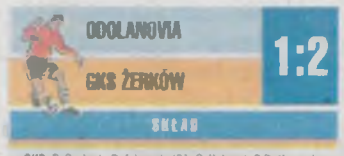

ODOLANOVIA 1:2 GKS ŻERKÓW

SKŁAD

GKS: D. Szybiak, D. Adamski (61. G. Katuza), P. Dutkowiak, H. Grzebyszak, B. Jujka, M. Jujka, P. Kujawa, A. Maciejowski, T. Potocki, S. Wach, T. Zaremba

BRAMKI

1:0 - Sebastian Schneider (42.)
2:0 - Łukasz Jamry (90.)
2:1 - Przemysław Kujawa (93.)

OGŁOSZENIA

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!
OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199

Kibice: „Byliście lepsi”

Wiele wskazywało, że tym razem Jarota zdobędzie trzy punkty. Kontrowersyjny gol po przerwie odmienił losy spotkania.

Jakub Czapliński był bliski strzelenia gola, ale ostatecznie bramka została uznana za samobójczą

ODWOŁALI SIĘ I ZAGRAŁ

Początkowo Piotr Garbarek miał nie zagrać w meczu przeciwko GKS-owi Przodkowo od żółtej kartki, którą dostał w ostatnim meczu, ale klub złożył odwołanie. Najpierw zostało ono anulowane, jednak po interwencji Jaroty ponownie je rozpatrzono i okręgowy związek piłki nożnej wydał pozytywną decyzję. - *Chcieliśmy, żeby wystąpił, bo był nam potrzebny nie tylko jako kapitan, ale także rosły zawodnik, który dobrze pilnował ich napastnika, który miał 190 cm wzrostu* - powiedział Janusz Niedźwiedź, trener Jaroty.

Chęć szybkiego wyjścia na prowadzenie przyświecała piłkarzom Jaroty Jarocin w meczu z GKS-em Przodkowo. Od pierwszych minut piłkarze JKS-u próbowali zbliżyć się pod bramkę rywali, a pierwszą dobrą okazję do zdobycia gola miał w 16. minucie Hubert Antkowiak, który usiłował zaskoczyć bramkarza strzałem zza pola karnego. Nie trzeba było długo czekać na kontrę. Dwie minuty później goście zagrozili bramce Jaroty, ale Sebastian Kmiecik wykazał się skuteczną interwencją.

Niewiele do szczęścia brakowało w 27. minucie, jednak dobrą okazję zmarnował Damian Pawlak, który pokusił się o uderzenie z okolic czterdziestego metra. Piłka przeleciała minimalnie nad poprzeczką, a bramkarz rywali obawiając się, że piłka wpadnie do bramki, próbował przerzucić ją nad poprzeczką i wpadł do własnej bramki.

Coraz groźniej robiło się w polu karnym Przodkowa i wydawało się, że gol dla Jaroty to tylko kwestia czasu. Swoją obecność na boisku próbował zaznaczyć Jakub Czapliński, który po pół godzinie gry trafił w poprzeczkę. Chwilę później wyszedł niemal sam na sam z bramkarzem, minął go, a piłka zmierzając w stronę bramki odbiła się jeszcze od nogi Przemysława Kostucha i to jemu został przypisany gol samobójczy.

> *Nie straciliśmy gola ze stałych fragmentów i to cieszy, bo jest to największa broń GKS-u.*

- *Pierwsza połowa w naszym wykonaniu była bardzo dobra. Graliśmy piłką, tworzyliśmy sytuacje i wydawało się, że mamy wszystko pod kontrolą* - powiedział po meczu Janusz Niedźwiedź, trener Jaroty.

Nastroje w zespole gospodarzy zmieniły się tuż po zmianie stron, kiedy w 47. minucie zawodnicy z Przodkowa wyrównali po bardzo kontrowersyjnej akcji. Gol padł po wyrzucie piłki z autu, czyli bardzo podobnie, jak w poprzednim ligowym meczu, ale tym razem nie po błędzie piłkarzy JKS-u, a... sędziego, który nie zauważył, że zawodnik wyrzucając piłkę przekroczył linię boczną boiska. - *Patrząc z ławki, wydawało mi się, że był ewidentny spalony* - wyjaśnił Niedźwiedź, który zaraz po meczu ruszył obejrzeć tę akcję na wideo, żeby upewnić się w swoim przekonaniu. - *Moim zdaniem był co najmniej półmetrowy spalony* - dodał.

Wyrównująca bramka podcięła skrzydła gospodarzom, którzy potrzebowali trochę czasu, żeby wrócić na właściwe tory. - *Źle na nią zareagowaliśmy, zrobiło się nerwowo. Dobrze, że nie skończyło się drugą bramką dla gości* - podsumował Niedźwiedź.

Kibice liczyli, że Jarota w ostatnich minutach meczu przechyli szalę zwycięstwa na swoją stronę - co pokazywała już w innych spotkaniach. Zawodnicy JKS-u stworzyli w końcówce dwie dogodne sytuacje, ale piłka nie chciała wpaść do siatki. - *Kibice śpiewali „byliście lepsi” i uważam, że tak faktycznie było* - podsumował Niedźwiedź.

(seb)

JAROTA JAROCIN 1:1 (1:0) GKS PRZODKOWO

1:0 - Przemysław Kostuch (33.) - samobójcza
1:1 - Maksym Demianchuk (47.)